



# GŁOS KUTNOWSKI



ORGAN ŁK i WK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

PONIEDZIAŁEK 2 STYCZNIA 1949 ROKU.

Nr 1 (1302)

**Edward Ochab**

Członek KC PZPR, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR

## JUTRO NALEŻY DO NAS

Rok 1948 zapisał się złotymi zgłoskami w historii polskiego proletariatu. Po przez pokolenia trwać będzie pamięć o wielkim Kongresie Jedności Klasy Robotniczej, o Kongresie, który przegrupował i zmobilizował siły ludu pracującego do nowej ofensywy do marszu ku Socjalizmowi.

Rok 1948 był rokiem likwidacji rozłamu w szeregu proletariatu nie tylko w Polsce, ale również w Rumunii, na Węgrzech, w Bułgarii i Czechosłowacji. We wszystkich tych krajach demokracji ludowej jedność rozdziła się w procesie ostrej, zaciętej, nieubłaganej walki klasowej, walki z prawicą socjaldemokratyczną i jej agentami, reprezentującymi w ruchu robotniczym wpływy burżuazyjne i drobniemiejszczańskie.

Walka ta była w Polsce utrudniona wskutek przejawienia się odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego, które groziło partii zepchnięciem na manowce oportunistów.



„Pod sztandarami marksizmu - leninizmu Polska Zjednoczona Partia Robotnicza poprowadzi masę do walki o socjalizm.

Jest to droga wypróbowana, pewna i jedyna. Rewolucyjni polscy robotnicy znają tę drogę i osiągną już na niej zwycięstwa”.

(BOLESŁAW BIERUT)

Przewycięzenie ideologiczne i organizacyjne grupy pracowniczej na plenarnych posiedzeniach KC PPR w czerwcu, w lipcu, we wrześniu i w kampanii Plenum — ułatwiło również walkę o rozbiicie prawicy w PPS i wyrzucenie elementów WRN-owskich poza nawias ruchu robotniczego. Jedności ruchu robotniczego w Polsce nie budowaliśmy na fundamentach zniechęcenia i materializmu, nie operowaliśmy na oszukańczej koncepcji rękomej syntezy dwóch przeciwstawnych nurtów w ruchu robotniczym, lecz zbudowaliśmy na granitowym fundamencie marksizmu-leninizmu. Dlatego też będzie to jedność niewzruszona, trwała, twórcza i płodna

jedność raz na zawsze, jedność potęgująca siły i zdolności ofensywne proletariatu, zapowiadająca nowe historyczne zwycięstwa mas pracujących.

W walce o słuszną linię klasową, w walce o jedność na bazie marksizmu-leninizmu, w walce o internacjonalizm proletariacki, wyrosła i okrzepła ideologicznie Polska Klasa Robotnicza. O nowym wyższym stopniu świadomości, o nowych ideologicznych potrzebach proletariatu świadczy również ogromny wzrost popytu na literaturę marksistowską i imponujący choć wciąż jeszcze nie dostateczny wzrost nakładu książek, broszur i czasopism partyjnych.

O nowym wyższym stopniu świadomości polskiej klasy robotniczej świadczy jeszcze wymowniej jej nowy stosunek do pracy w unarodowionym przemyśle i transporcie, świadczy ogromny wzrost zasięgu i poziomu współzawodnictwa pracy, świadczy wspaniały Czyn Kongresowy.

Klasa robotnicza w ciągu roku 1948 sama wyrosła o całą głowę, a równocześnie zacieśnił się i okrzepł sojusz robotniczo-chłopski. Podniósł się wysoko autorytet klasy robotniczej i jej zjednoczonej partii wśród najszerszych mas narodu. Każdy uczciwy Polak może z uznaniem i dumą stwierdzić fakt, że w ciężkich warunkach roku 1948-go, przy powtarzających się próbach dyskryminowania gospodarczego Polski przez państwa marshallowskie, nasza produkcja przemysłowa dzięki klasie robotniczej i inteligencji technicznej wzrosła o około 30 proc., tj. blisko 10 proc. ponad plan, osiągając w przeliczeniu na głowę ludności poziom niemal 2-krotnie wyższy niż przed wojną.

Rok 1948 będzie pamiętny w dziejach odbudowy naszej gospodarki narodowej również z tego względu, że po raz pierwszy po wojnie osiągnęliśmy samowystarczalność w podstawowej dla wyżywienia kraju produkcji żywności, tworząc równocześnie niezbędne rezerwy a nawet eksportując niewielkie nadwyżki.

Na gruncie osiągnięć produkcyjnych, przy poważnym usprawnieniu pracy spółdzielczego i państwowego aparatu handlowego, poprowadziła się systematycznie sytuacja materialna mas robotniczych, których realne zarobki przekroczyły z końcem roku 1948 przeciętną przedwojenną.

Niewiele krajów może pochwycić się podobnymi osiągnięciami.

Do aktywów roku 1948 należałoby wstawić nasze poważne osiągnięcie na od-

ciunku oświaty i szkolnictwa wyższego oraz na odcinku kultury i sztuki. Oczywiście, nie uważamy wyników już osiągniętych za dostateczne, nie zamykamy oczu na poważne braki, niedociągnięcia i błędy, ale ogólny bilans minionego roku w życiu kulturalnym podobnie jak w życiu politycznym i

chosłowacji i trwającą od szeregu miesięcy ofensywę Chińskiej Armii Ludowej.

Kompromitujący krach planów i prób zorganizowania przez agentów imperializmu anglosaskiego puczu w Czechosłowacji i nieoczekiwane dla imperialistów pełne zwycięstwo ludu czeskiego świadczą nie tylko o

ogromnego kontynentu azjatyckiego, zwycięstwo w robotników Czechosłowacji, jedność organiczna proletariatu i dalsza konsolidacja polityczna w krajach demokracji ludowej, bohaterska walka narodu greckiego i milionowych rzesz robotniczych we Francji, Italii i innych państ-

dobrodziejstw planu Marshalla, we fryzowanych lub jawnie oszukańczych bilansach politycznych mijającego roku, w chępliwych frazesach pismaków na służbie kapitału dźwięczy nuta melancholii niewiary, a często i rozpaczy.

Burżuazja nie rozumie i nie chce zrozumieć rzeczywistości, szuka ratunku w misticznych i zwyczajnym szarlataniście, czepia się rozpaczliwie czarnej sztanny kleszcy, ogłusza i ogłupia samą siebie wrzaskiem o bombie atomowej, o produkcji amerykańskiej, o zapasach złota itd. itp. Ale daremnie próbuje sama uwierzyć w napuszone tyrady swych polityków i rzekomo zbawienne plany swych ekonomistów. Wszelkie kłamstwa, wszelkie frazesy, wszelkie szatańskie zaklęcia i prorocтва zjadłecie w prasie i sztuce burżuazji, w komentarzach sylwestrowych i noworocznych, nie znajdziecie jednak ani radości, ani wiary w przyszłość.

Nie ma czym pochwalić się obóz imperialistyczny w roku 1948 i niczego dobrego nie może spodziewać się od nowego roku, który dla kapitalizmu będzie przede wszystkim nowym krokiem do grobu.

Polska klasa robotnicza, uzbrojona w ostry oręż uchwał i wskazań Kongresu Zjednoczeniowego ma wszystkie dane po temu aby walcząc o boku mas pracujących Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, w sojuszu z proletariatem i wszystkimi siłami postępowymi na Zachodzie i w krajach zależnych, kierując pracą całego narodu budując silną i szczęśliwą Polskę.

My z dumą sumujemy wyniki roku 1948 i z głęboką wiarą w swe siły myślimy o nowych wysiłkach i nowych zwycięstwach w nadchodzącym roku.

JUTRO NALEŻY DO MAS PRACUJĄCYCH DO OBOZU POKOJU I POSTĘPU DEMOKRACJI I SOCJALIZMU”.



gospodarczym jest niewątpliwie dodatni.

Świadczy to, że naród i kierująca nią partia idzie po słusnej drodze.

Nasze poważne sukcesy na froncie wewnętrznym umacniają naszą pozycję na arenie międzynarodowej. Świadczy o tym liczne fakty a między innymi Warszawską Konferencją 8 Ministrów Spraw Zagranicznych, która tak zdecydowanie wypowiedziała się przeciw odbudowie imperializmu niemieckiego, przeciw knowaniom anglosaskich pretendentów do panowania nad światem, w obronie pokoju i wolności narodów, w obronie granic polskich na Odrze i Nysie — granic pokoju.

W tymże duchu wypowiedział się wielki Kongres Pokoju we Wrocławiu, kongres, który skupił przodujących działaczy kultury wielu narodów, a wyraził uczucia, tęsknotę i wolę setek milionów prostych ludzi i wszystkich miłujących wolność narodów świata.

Wbrew rachubom oligarchów finansowych z Wall-Street i City rok 1948 — rok działania, tzw. „planu Marshalla” nie przyniósł konsolidacji obozu imperialistycznego i nie osłabił obozu demokratycznego i socjalistycznego. Neodwrót pogłębił się rozkład i zaostrzyły się kłótnie między imperialistami a zmocniły się, okrzepły wewnętrznie i zdobyły nowe, ważne pozycje obóz antyimperialistyczny. Spośród mnóstwa faktów, ilustrujących ten dwustronny rozwój, należy podkreślić wypadki lutowe w Cze-

siły proletariatu i rozumie politycznym jego awangardę komunistyczną, ale mówią również o upadku politycznym burżuazji, o jej niezdolności do realnej oceny faktycznego układu sił, a więc również niezdolności do pokierowania wypadkami.

Przebieg wypadków politycznych w r. 1948 w Chinach jaszkawo ilustruje awanturnictwo i upadek myśli politycznej burżuazji. Imperialiści amerykańscy szczerze finansujący zbankrutowaną armię Czang-Kai-Szeka nawet nie podejrzewali, że historia zadrwi z nich bezlitośnie i postawi ich w śmieszniejszej roli pechowych bankierów, którzy wbrew swej woli obiektywnie finansowali swego wroga klasowego zwycięską Armię Ludową, zdobywającą ogromną część uzbrojenia wojsk kuomintangowskich, zakuszoną za pieniądze amerykańskie.

Rozwój wypadków w Chinach i innych krajach kolonialnych i półkolonialnych

wach kapitalistycznych, gigantyczne sukcesy gospodarcze i polityczne potężnego Kraju Rad, wszystkie te fakty poważnie zmieniły układ sił w świecie. Obóz pokoju i postępu reprezentujący jutro świat, skupiający młode i twórcze siły ludzkości na czele ze Związkiem Radzieckim jest dziś silniejszy niż kiedykolwiek.

Równocześnie trwał w ciągu całego roku 1948 postępujący uwiad starczy przelkniętego, przegniętego, splarionego krwią i błotem, dożyłatego do grobu, niosącego mord i zdziwienie ustroju kapitalistycznego i obozu imperialistycznego.

Najmici burżuazji, apologety świata wyższemu, sprzedajni dziennikarze i zawodowi oszczerzy radiowi w artykułach i komentarzach próbują upiększać rzeczywistość i szminkować trupoblade oblicze umierającego kapitalizmu. Ale nawet w pisanych na zamówienie hymnach pochwalnych na cześć wspaniałomyślności i

Wszystkim naszym Czytelnikom,  
Przyjaciółom i Prenumeratorom

z okazji

NOWEGO ROKU

zasiłamy serdeczne życzenia

Redakcja „Głosu”



# Sejm uchwalił prowizorium budżetowe na I kwartał 1949 r. i zatwierdził szereg dekretów

Na czwartkowym posiedzeniu Sejmu przewodniczył marszałek Kowalski, którego później zastąpił wicemarszałek Barcikowski. Lawy rządowe były pełne. Sejm uczcił pamięć zmarłego posła Mańkowskiego.

W pierwszym czytaniu marszałek kieruje szereg projektów rządowych ustaw do właściwych komisji. Do komisji skarbowo-budżetowej zostaje skierowany w pierwszym czytaniu projekt ustawy skarbowej z preliminarem budżetowym na rok 1949 oraz prowizorium budżetowe na pierwszy kwartał 1949 r. Prowizorium zostaje uchwalone po posiedzeniu Komisji Skarbowo-Budżetowej, które odbyło się w przerwie na wieczorowym posiedzeniu, w drugim i trzecim czytaniu. Ref. poseł Mitura (SL).

Sprawozdawca zaznaczył, że nowością w przedłożonym preliminarzu budżetowym na rok 1949 jest połączenie w jedną całość budżetu administracyjnego z budżetem inwestycyjnym. Ułatwia to ocenę o należyte znaczenie za wydatki inwestycyjne, a co wydatki administracyjne.

Projekt preliminarza przewidyje po stronie wydatków kwotę 602.926.619.000 złotych.

Jeżeli porównać globalne wydatki w budżecie admini-

stracyjnym i inwestycyjnym wraz z dodatkowymi kredytami na r. 1948 — z przedłożonym projektem preliminarza na rok 1949, to będzie on większy od zesłorocznych. Wydatki administracyjne wraz z dodatkowymi kredytami na rok 1948 równają się prawie projektowanemu w przedłożeniu rządowym na rok 1949 wydatkom administracyjnym. Natomiast wydatki majątkowe projektowane na rok 1949 są większe od zesłorocznych.

Z kolei referują posłowie, przedstawiciele komisji, poszczególne projekty ustaw, które Sejm uchwała:

Ustawa o zmianie imion i nazwisk do końca roku 1949 (refer. poseł Dura (SL)).

Nasze prawo budowlane wymaga szczegółowej rewizji, Ministerstwo Odbudowy rozpoczęło pracę w tym kierunku. W trakcie tych prac konieczne jest upoważnienie ministra odbudowy do wydawania najpilniejszych zarządzeń. Sejm przyjmuje projekt ustawy w tym zakresie (ref. tow. poseł Tolwiński (PZPR)).

Naczelnego dyrektora Głównego Urzędu Kontroli Prasy będzie mianowała Rada Ministrów na wniosek Premiera. Jego zastępców — premier na wniosek naczelnego dyrektora.

Za przekroczenie granicy państwa bez właściwych do-

kumentów została podwyższona kara więzienia (od 1 roku do 3 lat).

Miasto Siedlce i powiat siedlecki zostały włączone do województwa warszawskiego (dotychczas lubelskie). Wszystkie trzy dekrety referował poseł Jonsik (SD).

Nazwy miejscowości będą zmieniane dopiero po zasięgnięciu opinii właściwych Rad Narodowych. Sprawozdawca poseł Dura (SL).

Zastępcy remont budynków uszkodzonych wskutek wojny będzie się mógł odbywać bez wzywania właściciela do remontu. Również rozbiórki budynków groźących niebezpieczeństwem zawalenia się będą dokonywane drogą admini-

stracyjną. Ref. posłanka Ilżowa (SD).

Poseł Polkowski referuje zmiany w rozporządzeniu Prezydenta R. P. o kwalifikacjach naukowych do nuczania w szkołach i na kursach zawodowych, a tow. pos. Zajączkowski (PZPR) — zmiany w organizacji samorządu lekarskiego, dentystrycznego i aptekarskiego.

Sejm uchwalił również doroczną ustawę o poborze rekruta. Ref. tow. poseł Stachoń (PZPR).

Na zakończenie marszałek zakomunikował Izbie, że na stepne posiedzenie Sejmu odbędzie się dnia 10 stycznia 1949 roku, po czym zamknął posiedzenie, życząc posłom szczęśliwego nowego roku.

## Noworoczny rozkaz Ministra Obrony Narodowej

WARSZAWA (PAP). Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski Michał Żymierski wydał rozkaz następującej treści.

### ROZKAZ

Generalowie, Admirale, Oficerowie, Podoficerowie i Szeregowi Wojsk Lądowych, Wojsk Lotniczych i Marynarki Wojennej!

Pozdrawiam Was serdecznie z okazji Nowego 1949 Roku.

Rok 1948 zamykamy poważnym wzmocnieniem wartości bojowej naszego Woj-

ska, zarówno dzięki podniesieniu poziomu wykształcenia liniowego, jak również poziomu politycznego, ideowości, hartu, sumiennosci i dyscypliny. Dzięki wyjątkowej pracy dowódców i szeregowych, dzięki oparciu się o doświadczenia i pomoc bratniej Armii Radzieckiej, dzięki coraz mocniejszemu wiązaniu z masami pracującymi z klasą robotniczą na czele — rośnie siła obronna naszego Wojska Ludowego.

Doniosłym czynnikiem dalszego podnoszenia siły Wojska Polskiego jest zjednoczenie ruchu robotniczego. Zjednoczenie ruchu robotniczego wzmacnia siły nie tylko klasy robotniczej, lecz również pracującego chłopstwa i inteligencji, wzmacnia i jednoczy wszystkich, co w naszym narodzie jest zdrowe i postępowe i w ten sposób jeszcze bardziej wzmacnia siłę ideologiczną naszego Wojska, jego wartość wewnętrzną i jego powiązanie z ludem. Budowa fundamentów socjalizmu w Polsce, wspaniały rozwój przemysłu i rolnictwa wzmocni zaplecze naszego Wojska, nasyci je nowoczesną techniką i sprzętem bojowym. Deficydujący wpływ na podniesienie jakości naszych kadr będzie miał rozwój kultury i oświaty, nauki i tech-

niki, dodatnio na wartość naszego żołnierza odbije się podniesienie stanu zdrowia naszego społeczeństwa. W nowym 1949 roku stałe przed nami zadanie wzmocnienia pracy i wysiłków w oparciu o nowe możliwości. Nie oszczędzimy trudu, by w oparciu o Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej zapewnić niepodległość i suwerenność naszej Ojczyzny, wobec wszelkich zakusów imperializmu. Wojsko Polskie z honorem wykona zadania, które stoją na naszym odcinku obrony pokoleju, wolności i postępu.

Z Nowym Rokiem życzą Wam nowych, wielkich sukcesów w pracy i służbie dla rozwoju naszego Wojska, w pracy i służbie dla szczęścia naszego ludu, o piękną przyszłość naszej Ojczyzny.

Minister Obrony Narodowej  
(—) Michał Żymierski  
Marszałek Polski

I-szy Wiceminister  
Obrony Narodowej  
(—) inż. Marian Spychalski  
gen. dyw.

## Uwaga, pasażerowie tramwaj miejskich!

Dyrekcja Miejskich Zakładów Komunikacyjnych podaje do wiadomości, iż w związku ze zmianą taryfy, od dnia 1 stycznia 1949 roku, podróżni którym przysługuje prawo do taryfy ulgowej, a którzy nie zdążyli się zaopatrzyć w abonamenty, za przejazdy do dnia 5 stycznia 1949 r. opłacać będą po zł. 5 za każdy przejazd za okazaniem legityma-

cji uprawniającej do taryfy ulgowej.

Od dnia 6 stycznia 1949 r. wszyscy podróżni obowiązani są do posiadania abonamentu, w przeciwnym razie, opłacać będą zł. 15 za przejazd.

Następny numer „Głosu“ ukaże się dnia 3. 1. 1949

## Rozkaz specjalny Komendanta Milicji Obywatelskiej na dzień 1 stycznia 1949 roku

WARSZAWA, (PAP) — Komendant Główny Milicji Obywatelskiej gen. dyw. Witold wydał rozkaz następującej treści:

### ROZKAZ SPECJALNY

Komendanta Głównego Milicji Obywatelskiej na dzień 1 stycznia 1949 r.

Milicjanci, Podoficerowie, Oficerowie!

Pozdrawiam Was serdecznie na progu Nowego Roku!

Rok ubiegły stał się dla Polski Ludowej rokiem wielkich zwycięstw i sukcesów. Kraj nasz wkroczył na nową drogę rozwoju. Nakreślona została droga marszu ku socjalizmowi, nakreślona została nowa droga dla wsi polskiej. Heroiczny wysiłek pracy robotników polskich daje coraz wspanialsze wyniki. Dźwiga się nasz kraj, rośnie w niespotykanym tempie przemysł, kultura, szkolnictwo, podnosi się dobrobyt szerokiej mas pracujących, wykonany jest z nadwyżkami Plan Trzyletni.

nakreślony został nowy, gigantyczny Plan Sześciolletni — plan budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

Rok ubiegły przyniósł wspaniałe zwycięstwo idei jedności ruchu robotniczego. Po przeszło półwiekowym rozbiću nastąpiło zjednoczenie polskiej klasy robotniczej. Zjednoczenie to udzieliło krotki siły polskim mas pracujących, przyspieszy tempo budowy, stanie się podstawą całkowitego zjednoczenia narodu w jego zwycięskim marszu ku piękniejszemu jutru, ku Polsce, w której zniknie wyzysk człowieka przez człowieka.

W tych wielkich osiągnięciach naszego kraju — organa Milicji Obywatelskiej mają swój wielki wkład. W walce o spokój i bezpieczeństwo, w walce z niedobitkami band podziemnych, ze spekulacją i nadużyciami — organa M. O. wykazały swe oddanie i wierność demokracji ludowej.

Milicjanci, Podoficerowie, Oficerowie!

Demokracja Ludowa odmówiła wielkie sukcesy w walce o budowę nowego życia, w walce z wrogiem klasowym. Te sukcesy nie mogły nam jednak zasłaniać faktu, że walka klasowa nie wygasła, że wróg choć rozbity, nie został jeszcze dobity, że elementy wroga naszymu ustrojowi na wsi i w mieście będą czynić wszystko, aby przeszkadzać w budowie lepszego jutra. Dlatego też organa Milicji Obywatelskiej muszą zaostrzyć swą czujność, zwiększyć wysiłki w walce o paraliżowanie wszelkich wrogich poczynań. Dostrzegajcie wroga, gdziekolwiek by się zagnieżdżył. Zlikwidować niedobitki band reakcyjnych, tępić bezlitośnie spekulację, przestępstwa podatkowe, sabotaż gospodarczy, zbrodnie gwałty publiczne.

Każdy milicjant musi być wzorem obywatela i obrońcą praw demokracji ludowej.

Wierzę, że dołożycie wszystkich swych sił, aby podnieść poziom Waszej pracy, Waszego wykształcenia fachowego i ogólnego, Waszego uświadomienia politycznego.

Wierzę, że z większym jeszcze niż dotychczas poczuciem odpowiedzialności bronicie i bronić będziecie ładu, porządku i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny, kroczącej ku socjalizmowi!

Na progu Nowego Roku życzę Wam, żołnierze Milicji Obywatelskiej, dalszych osiągnięć i sukcesów w Waszej pracy i walce o spokój i bezpieczeństwo naszego kraju.

Niech żyje Polska Ludowa!  
Niech żyje zbrojne ramię ludu polskiego Milicja Obywatelska!

Komendant Główny Milicji Obywatelskiej  
(—) Witold, gen. dywizji

W. Ażaiew

33)

## Daleko od Moskwy

— Czy macie do mnie pilną sprawę? — pytanie brzmiało sceptycznie.

— Właściwie szukałam głównego inżyniera. Sekretarka przyprowadziła mnie tutaj.

— Poczuj zbytecznie narobiliście tu szumu? Idźcie więc do głównego inżyniera.

— Jeśli już miałam to szczęście zapoznać się z wami, pozwólcie mi zadać wam jedno pytanie?

— Jeżeli tylko jedno, to proszę!

— Nie bardzo jesteście uprzejmi. Zapewne jeszcze nie zdążyliście się napatrzeć na ten wykres. Ja zaczekam. Patrzcie dalej.

Pietka prysnął śmiechem.

— Bliżej sprawy, panienko! Nie jesteście na dancingu.

— Jestem z dziewiątego punktu. Otrzymałam dyrektywę głównego inżyniera odnośnie przerwania zasadniczych prac i przeniesienia się na drugi brzeg. O co chodzi?

Kowszow stał z roztargnionym wyrazem twarzy, z natężeniem o czymś myśląc. Nie odpowiedział dziewczynie i znów pochylał się nad wykres. Nie chciało mu się przerywać myśli. Tania wzruszyła ramionami:

— Może wasi współpracownicy nauczyli się odgadywać wasze myśli, ale ja was nie rozumiałam i chciałybym usłyszeć odpowiedź.

Petka znów się roześmiał. Na grafionie jego wysychał tusz, on wymachiwał nim wyrażając w ten sposób Tani swoje współczucie.

— Nie traćmy drogocennego czasu, naciśnijmy lepiej na kreślenie — cicho poradziła mu Tania.

— Co? — zapytał Pietka, ale Kowszow podniósł się od stołu i techniki kreślarz zastygł.

— Skoro było dane rozporządzenie o przerwaniu prac, należy je przerwać, — powiedział Aleksy. — Czy warto pytać, co i dlaczego?

— Czy warto pytać! — rozgniewała się Tania — Jesteśmy ludźmi, nie mechanizmami, praca wykonana przez nas jest nam droga, a tu nagle proponują nam abyśmy ją rzucili. Przypuścimy że to nawet ma jakiś sens, ale my musimy go zrozumieć. Czy sami chcecie odpowiadać za całą budowę?

Aleksy nagle szeroko się uśmiechnął i zrobił się odrazu zupełnie młody i uprzejmy.

— Doskonale powiedziane, słowo honoru! Jak żeście się tu dostali wojowniczo dziewczyno? O ile mi wiadomo nie ma żadnych dróg!

— Kto szuka drogi, ten ją znajduje. Czy można czekać aż wy znajdziecie drogę?

— Doskonale, doskonale! — ze szczerą przyjemnością powiedział Aleksy — Widocznie przybyliście na konferencję partyjną. Ale to jeszcze zbyt wcześnie. Jak się nazywacie?

— Wasilencenko.

— Z imienia?

— Tatiana Petrowna!

— Mógłbym Tatiana Pietrowno, dać wam niektóre wyjaśnienia. Wolę jednak z pewnych przyczyn, abyście

się przede wszystkim zwrócili do głównego inżyniera. Po rozmowie proszę koniecznie przyjść do mnie, omówimy sprawę waszego punktu. Czy to was urzęduje?

W korytarzu Pietka dogonił Tanię.

— Tatiano, dawaj, przywitajmy się jeszcze raz. Przybyłaś rychło w czas. Co się u was tu dzieje! Sidorenko odjechał w niewiadomym kierunku, twego wroga, Grubskiego zagnali pod ławkę! Nowa era w historii naszej budowy!

— Nie krzycz! Pietuńczyk, gdyż ci piegi odskoczą. — Tania dotknęła ręką piegawatej twarzy kreślarza. — Dziwne, że one nawet zimą u ciebie nie znikają...

— Szydzisz? — zapytał Pietka stając w obronną pozycję — uważaj nie złość mnie, bo oberwiesz! Mam do ciebie sprawę. Czy byłaś u Koli Smirnowa?

— Ot co! — wykrzyknęła Tania i szybko poszła, rzuciwszy Pietce przez ramię:

— Wracaj bohaterze do swego biurowego warsztatu póki naczelnik nie wyspał ci za postój. Wieczorem pomówimy o nowej epoce, o mobilizacji młodych sił o tym do czego kto się może przydać.

Tania zapomniała o tym, że miała zamiar odpocząć. Spotkanie z pracownikami zarządu i wszystko co usłyszała wyprowadziły ją z równowagi. Przede wszystkim należało porozmawiać z partorgiem i dowiedzieć się dlaczego od nich z dziewiątego punktu nikogo nie zawezwano na konferencję partyjną. Już po drodze do Nowińska słyszała o tym, że konferencja jest zwołana. Obecnie terminowe zwołanie konferencji wiązało się w jej myślach z historycznymi frazesami Muzy Filipowny o japończykach.

d. c. n.



# W szóstą rocznicę powstania Krajowej Rady Narodowej

Proklamowanie Krajowej Rady Narodowej było aktem rewolucyjnym, który za początkował nowy okres w walce klasy robotniczej i na rodzie... Tak to ocenił towarzyszy Bierut, twórca i organizator KRN znaczenie aktu którego piątą rocznicę obchodzimy obecnie.

Na czym polega wielkie historyczne znaczenie Krajowej Rady Narodowej. Na tym, że KRN połączyła walkę o wolność przeciwko na jeźdźcy z walką o nowy ustroj społeczny, z walką mas ludowych o władzę. Na tym że KRN była — mówiąc dalej słowami towarzysza Bieruta — pierwszą formą współdziałania organizacyjnego i politycznego wszystkich demokratycznych i rewolucyjnych sił narodu pod przewodem klasy robotniczej. Na tym, że zapoczątkowała ona okres przemian rewolucyjnych w Polsce, których wspólny bilans dotychczasowy przedstawiony został narodowi w pracach Kongresu Zjednoczeniowego Polskiej Klasy Robotniczej.

Demokratyczne organizacje społeczno-polityczne i wojskowe, które utworzyły później Krajową Radę Narodową ogłosili w grudniu 1943 r. swój Manifest. Manifest ten postawił przed narodem 4 zadania: wyzwolenie Polski i przywrócenie jej niepodległego bytu państwowego, połączenie walki narodowo-wyzwoleńczej z walką mas pracujących o wyzwolenie społeczne, zdobycie władzy dla ludu pracującego w oparciu o sojusz robotników, chłopów i inteligencji pracującej i przebudowa ustroju społecznego kraju dla wydobycia z niewoli krzywdy i poniżenia mas pracujących Polski.

Rewolucyjne zapowiedzi manifestu, rzucone zostały w chwili, gdy szybko dojrzały wewnątrz i zewnętrzne warunki ich realizacji. Armia radziecka gromiła wojska hitlerowskie szybko przybliżała się do granic naszego kraju. Umożliwiało to rozwinięcie walki politycznej mas ludowych o władzę, walki przeciwko siłom wstępnym, które przez rażone wzrostem aktywności mas pracujących przygotowywały się do wojny domowej. Ujawnił się z całą siłą kryzys i rozkład wewnętrzny burżuazji, która nie była zdolna do kierowania walką narodu z okupantem, ponieważ śmiertelnie obawiała się zwycięstwa ZSRR i wpływu tego zwycięstwa na usamodzielnienie się mas ludowych. Ujawniła się z całą siłą słuszność linii politycznej, głoszonych przez siły demokratyczne, a przede wszystkim przez Polską Partię Robotniczą, która energię, ofiarności i dalekowzroczność polityczną wysunęła na czoło walki narodowo-wyzwoleńczej.

Polska Partia Robotnicza nie tylko wpajała masom ludowym wiarę w zwycięstwo ZSRR, ale na zwycięstwie tym opierała swoje plany walki o wyzwolenie narodowe i społeczne mas ludowych pod kierownictwem klasy robotniczej. Kryzys, nieudolność i bankructwo polityczne rządu emigracyjnego, rosnąca aktywność i masowość oddziałów partyzantów AL kierowanych politycznie przez naszą partię — pisze tow. Bierut oraz — co najistotniejsze — zbliżanie się zwycięskiego, wyzwolenie czego marszu Armii Radzieckiej, w której ramach znajdowały się również dywizje Wojska Polskiego — wszystko to były fakty potwierdzające

słuszność inicjatywy Manifestu Grudniowego z 1943 r. powołującego do życia KRN. Podstawą siły tego programu było współdziałanie wewnętrznych sił polskiego ludu pracującego pod przewodem klasy robotniczej z antyfaszystowskim frontem międzynarodowym, którego główną podstawową siłą był ZSRR.

W pół roku po ogłoszeniu Manifestu demokratycznych

organizacji społeczno-politycznych i wojskowych z grudnia 1943, w pół roku po pierwszym posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej, które się odbyło w noc sylwestrową 1943 roku — ogłoszony został Manifest PKWN. Manifest PKWN był powtórzeniem i rozwinięciem Manifestu Grudniowego, zapoczątkował on realizację programu Krajowej Rady Narodowej. Szybko stała się

rzeczywistością zapowiedziana w grudniu 1943 r. — Reforma Rolna i nacjonalizacja przemysłu. Klasa robotnicza na czele mas pracujących dźwignęła kraj z ruin i zgłiszcz, wyprowadziła go na drogę odbudowy, na drogę twórczej pracy pokojowej. W pięć lat po ogłoszeniu Manifestu Grudniowego i utworzeniu Krajowej Rady Narodowej proletariatski osiągnął jedność poli-

tyczną, ideologiczną i organizacyjną i pod sztandarem marksizmu-leninizmu przystępuje do tworzenia fundamentów gospodarki socjalistycznej. W marszu tym i walce prowadzi nas tow. To masz, przewodniczący nielegalnej KRN, a obecnie Prezydent Naszego Państwa i Przewodniczący Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Towarzysz Bolesław Bierut.

## Olbrzymi dorobek pracy robotników polskich

Rozmowa „Głosu“ z tow. Wł. Szramową — przodowniczką pracy z Ośr. Konf. Nr 2



Szramowa Władysława

— Zwyczajem dorocznym — mówi tow. Szramowa — we wszystkich zakładach robi się bilans całoroczny. Pracownicy gospodarze — dyrekcje, Rady Zakładowe, organizacje partyjne rozpatrują swoje osiągnięcia i braki, zle i dobre strony gospodarki fabrycznej.

— W tym ogólnym bilansie nie należy zapominać o ogromnym dorobku tegorocznym — o współzawodnictwie. Mówiąc o dorobku na odcinku współzawodnictwa, mam

na myśli nie tylko wzrost wydajności pracy czy wzrost produkcji — to już jest widoczne dla najbardziej upartych niedowiarków — myślę o kolosalnych zmianach, które zaszły w świadomości robotników biorących udział we współzawodnictwie.

— Nasza fabryka „Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. dr. Więckowskiego“ (d. Ośrodek Konfekcyjny Nr. 2) jest tego najlepszym przykładem. Konfekcja — wszyscy wiemy co to znaczy. Pracują

niamal same kobiety — a więc ta część pracujących, do których szybko dociera każda plotka, szerzona przez wrogów. Początek współzawodnictwa u nas rozpoczął się właśnie walką z „panią plotką“. Uporczywie wszystkie powtarzały perfidną, chytrą plotkę obliczoną na naszą łatwowierność — a mianowicie: „nie należy się śpieszyć — więcej zrobimy, powiększą nam normę, obniżą zarobki“, „nie należy się śpieszyć — więcej zrobimy, będą redukcje“. Ten haczyk był masowo polykany przez pracujące kobiety. Wszak głęboko w pamięci były jeszcze wypadki przedwojenne. Tak a nie inaczej robili fabrykanci w sanacyjnej Polsce.

Współzawodnictwo zaczęło się od taśmowych. Pierwsze taśmowe, które zawierały współzawodnictwo były to tow. Karolczykowa, Olczykowa, Kluczyńska i ja. Później przystąpili salowi: tow. Glombowa, Małafaj i inni.

Zrozumienie sensu współzawodnictwa było tylko u jednostek. Tak było w roku 1947. Rok 1948 był dla nas rokiem przełomowym. Kampania polityczna, kursy partyjne i międzypartyjne podniosły świadomość partyjniaków. Wzrost produkcji i wzrost zarobków podjęły całkowicie plotki. Współzawodnictwo objęło szerokie kręgi. Obecnie istnieje ono między taśmami, między oddziałami, między jednym ośrodkiem a drugim. Można powiedzieć bez żadnej przesady, że we współzawodnictwie bierze udział cała dwuty sięczna załoga, Mamy 110 przodowników nagrodzonych.

Produkcja — wzrosła dwukrotnie.

W styczniu 1948 r. przeciętna norma wykonania wynosiła w różnych taśmach od 122 do 216 procent. W listopadzie 1948 r. przeciętna norma wykonania od 161 do 305 procent. W maju 1947 r. jedna taśma wykonała przeciętnie 84 pary spodni dziennie — w listopadzie 1948 r. 150 par dziennie.

Ciekawy był też rozwój wzrostu jakości. Każda taśma, która obniżyła jakość, otrzymywała w następnym dniu mniejszą ilość. Następnym dniem natchmiastowa poprawa. Przed współzawodnictwem było do 3 procent II i III gatunku, obecnie tylko 0,2 procent.

Wręcz ze wzrostem ilości i jakości produkcji oraz zarobków wzrosło zainteresowanie robotników produkcją. Zainteresowanie nie tylko swoją maszyną — ale całością. To już nie jest ta sama załoga z 1947 r. Już robotnicy widzą lukę na innych oddziałach. Stosy niewykończonych korder straszą już nie tylko dyrekcję czy kierownictwo danego oddziału, ale wszystkich robotników.

Robotnicy zwracają już uwagę na przerosły w taś-

mach — za dużo ludzi, źle wykorzystany człowiek w produkcji. Brak jednego robotnika przy pracy jest natychmiast spozstrzegany przez pozostałych, — bez tego jednego robotnika taśma może przegrać we współzawodnictwie.

Przodownicy pracy podają konkretne wnioski w sprawie usprawnienia pracy. To właśnie przodownicy zwrócili się do dyrekcji z projektem usprawnienia pracy mechanicznej.

Dotychczas było tak, że na jednej sali maszyny stały — jeden mechanik nie mógł podjąć naprawy, a na drugiej sali mechanik był bez pracy — wszystkie maszyny szły. Przodownicy podali wniosek, by mechanicy byli do dyspozycji salowych, którzy mogą szybko przerzucić ich z jednej sali na drugą.

Cała załoga myślała i rozprawiała o rocznym planie. 7 października plan był wykonany. 100.000 kompletów ubraniowych, których miano wyprodukować do 8 grudnia, wykonano i wysłano 2 grudnia br.

Trzeba jeszcze dodać, że 40 procent naszego personelu urzędniczego robotnicy wyciągnęli z naszych zakładów. Ja sama byłam taśmową, a obecnie jestem kierownikiem technicznym oddziału „A“.

Znaczna część naszej załogi to robotnice, które pracowały w tych zakładach przed i podczas wojny. Ja także dość długo pracuję w tej fabryce i dlatego mogę stwierdzić, że załoga jest ta sama, ale i nie ta sama; to jest całkowicie inna załoga, — taka inna, jak inna stała się w ciągu tych kilku ostatnich lat Polska.

Mówiąc o osiągnięciach należy podkreślić i braki. Nie będę wliczać szczegółowo, choć się ograniczyć do jednej tylko sprawy — do sprawy opieki komitetu partyjnego nad przodownikami. Opieka ta jest wciąż niedostateczna — o tym wszyscy wiemy. Należy koniecznie przeszkalać i dokształcać naszych przodowników. Jeszcze zdarzają się takie fakty, że niektórzy bezpartyjni nieobciążeni obowiązkami społecznymi mają możliwość uczyć się gdy partyjniacy zajęci różnymi zleceniami partyjnymi tych możliwości nie mają. Nie mają czasu. Organizacja partyjna i komitet nie powinien lekceważyć tej sprawy, grozi to niebezpieczeństwem, że partyjniacy wcześniej czy później pozostaną w tyle. A przecież obowiązkiem partyjniaka jest przodować! Bez nauki jest to niemożliwe. I to bez nauki w zakresie podniesienia kwalifikacji zawodowych, jak i ugruntowania swej wiedzy marksistowskiej. Konieczne jest zorganizowanie systematycznego dokształcania partyjniaków i bezpartyjnych, przede wszystkim zaś przodowników pracy,

## „Mamy się czym pochwalić“

# Rok ubiegły przyniósł ogromne sukcesy

załodze fabryki im. J. Strzelczyka

Dyrektor techniczny, tow. Jung, stara się zrobić przyjemny wyraz twarzy na mój widok. Nie daje się jednak zwieść. Frasobliwa zmarszczyła na czoło świadczą, że przybyłem nie w porę.

— Jesteście zajęty, towarzyszu dyrektorze?

— Jeśli mam być szczerzy — to diabełnie. Naczelny na urlopie, więc muszę za niego i za siebie robotę „odwalić“. A poza tym mamy taką masę zamówień...

— Właśnie, właśnie! Wiemy przecież, że autorytet waszej fabryki wzrósł ogromnie w ciągu roku i dlatego prosimy o wyjaśnienie nam tajemnicy waszego powodzenia, tajemnicy wzmoczonego poppytu na wasze wyroby. Styszełamy też coś-nieco o sukcesie waszych szlifierek hydraulicznych.

— Szlifiereki te, to rzeczywiście nasza duma, ale nie tylko nimi możemy się pochwalić. Mamy cały szereg i innych osiągnięć, dzięki którym uważamy ubiegły rok za najszczęśliwszy. Wzrosła bowiem znacznie wydajność pracy dzięki współzawodnictwu, które było skutkiem podniesienia się świadomości politycznej i aktywności załogi. Odczuwalimy to na każdym kroku. Każde słuszne zamierzenie dyrekcji zawsze znajdowało aplauz u robotników. Było przez nich podchwytywane i natychmiast wprowadzane w czyn. Szczególnie dało się to odczuć w okresie przedkongresowym. W rezultacie tego wszystkiego damy państwu dodatkową produkcję wartości 115 milionów złotych, czyli ogólnie biorąc,

o 40 proc. więcej maszyn i części niż w 1947 roku.

— Pogadajcie jednak z robotnikami — kończy tow. Jung — u nich dowiecie się jak to wyglądało „od podszewki“.

Skwapliwie korzystamy z rady i zwracamy się do tow. Prusa, który obecnie sprawuje funkcje majstra uruchomionej przezeń hartowni, z zapytaniem, jak ocenia odchodzący rok 1948.

— Ho, ho! To był dobry rok dla naszej fabryki. Ze swego oddziału mogę być prawdziwie dumny. Hartowaliśmy nie tylko stal i żelazo, ale i samych siebie. Każdy starał się włożyć w pracę jak najwięcej wysiłku, energii i serca. Jakże są tego rezultaty, to już chyba wiecie od dyrektora technicznego.

— Dla mnie rok ubiegły był szczególnie przyjemny — zwierza się tow. Doruch, pracujący na suportach. Przede wszystkim dlatego, że zostałem wybrany przez towarzyszy delegatem na Kongres, a powtóre dlatego, że otrzymałem Krzyż Zasługi.

— A za co przyznano wam tak wysokie odznaczenie?

— Rzecz prosta — za dobrą pracę, za racjonalizatorstwo. Musicie wiedzieć, że te roboty którą wykonuje teraz sam, dawniej wykonywało czterech ludzi. A doszedłem do tego przez właściwe zorganizowanie sobie miejsca pracy odpowiednio zastosowanie narzędzi. Jeśli chodzi o nasz cały oddział, to mogę śmiało powiedzieć, że w tym roku pracowaliśmy o 50 procent lepiej niż w tamtym. Właściwie mówiąc, to współ-

zawodnictwo pracy na naszym oddziale rozpoczęło się dopiero w 1948 r. Na przykładzie garstki inicjatorów wyszczególnili się wszyscy, że wzmocniony wysiłek nie przepada, lecz znajduje swoje natchmiastowe odbicie w produkcji i zarobkach.

Myślę, że w przyszłym roku robota pójdzie jeszcze lepiej. A wiecie dlaczego tak myślę? Bo w referacie tow. Minca na Kongresie były tak konkretne wskazania dla rozwoju naszego przemysłu, że człowiek po prostu zobaczył przed oczyma te fabryki-olbrzymy produkujące dla Polski dobrobyt.

W halach montażowej stoją rzędami nowe szlifiereki własnej konstrukcji.

— Oto owoc naszej pracy w ciągu minionego roku — wskazuje dumnym gestem na obrabianki tow. Gorkiewicz, ślusarz montażowy do niedawna, a obecnie majster. Wytrzymały już wszystkie próby. Nam, którzyśmy się nad nimi trudził, żal będzie oddawać te cuda w inne ręce. Pociaszamy się tylko tym, że będą to ręce tak samo troskliwe i dbałe jak i nasze.

Jeśli można zaryzykować takie określenie jak: „bezparytynny partyjniak“, to właśnie będzie ono pasowało do inżyniera Sreniawskiego, kierownika odlewni. Tak też określa go tow. Czajka, sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR.

Zastajemy inżyniera za stołem planów, wykresów i innych „papierków“. To wcale nie znaczy, że inż. Sreniawski pracuje papierkowo. Praca jego jest wybitnie twórcza i konstruktywna. Papierki po-

magają mu tylko osiągać zamierzony cel. Na początku ubiegłego roku inżynier Sreniawski wybrał fabrykę z poważnym kłopotem optacującym system produkcji wałców dla wałeczek typu ciężkiego. Wałce takie przed wojną sporządzali z zagranicy.

Dla odlewni Zakładów im. J. Strzelczyka, rok 1948 był rokiem rekordów. W porównaniu do roku 1947 produkcja wzrosła tu około 60 proc. Na podstawie ksiąg pozostawionych przez Johna okazuje się, że produkcja kotłów Strzebla przewyższa produkcję przedwojenną o 50 proc.

— Tak, tak — kiwa z ukontentowaniem głową tow. Czajka. Mamy się czym pochwalić. Bez przesady mogę powiedzieć, że „Czyn Kongresowy“ trwał u nas cały rok. Ludzie przestali pracować wyłącznie z myślą o zarobku. Już teraz zdają sobie sprawę, że praca jednostki, to nie jest coś dla samego siebie. „dla chleba“, że każdy swą parą rąk przyczynia się do tworzenia wielkiego wspólnego dzieła. Dość powiedzieć, że liczba uczestniczących w wyścigu pracy wzrosła w ciągu roku prawie dziesięciokrotnie, że ilość członków partii wzrosła z 200 do 300, że po Zjednoczeniu ludzie masowo garną się do partii, że, wreszcie, rozwijają się i rosną organizacje społeczne działające u nas jak: Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Liga Kobiet, Tow. Przyjaciół Żołnierza, PCK i inne.

Dobry był dla nas rok 1948. Żegnamy go jednak bez żalu, bo wiemy, że 1949-ty będzie jeszcze lepszy. S. Kłimeczak



Henryk Świątkowski

Przewodniczący Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Bilans pogłębiającej się przyjaźni

„Wolna Polska nie jest moją... Wola bez wolnej Rosji” — te słowa wypowiedziane przez W. Leśną jeszcze w 1908 r., znalazły realne potwierdzenie w dalszym biegu historycznego rozwoju Polski i Rosji w nowych czasach. W wieloletniej walce o swe wyzwolenie lud polski spotykał się z gorącym parciem proletariackich rewolucjonistów. Natomiast wsty...

„Wolna Polska nie jest moją... Wola bez wolnej Rosji” — te słowa wypowiedziane przez W. Leśną jeszcze w 1908 r., znalazły realne potwierdzenie w dalszym biegu historycznego rozwoju Polski i Rosji w nowych czasach. W wieloletniej walce o swe wyzwolenie lud polski spotykał się z gorącym parciem proletariackich rewolucjonistów. Natomiast wsty...

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza podkreśliła wyjątkową rolę Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i jego partii WKP(b). Znalazło to odbicie we wszystkich wystąpieniach na Kongresie. Gorącymi oklaskami manifestowali delegaci na Kongresie wdzięczność i sympatię polskimi mas pracujących dla Związku Radzieckiego, zwłaszcza, gdy tow. Bierut mówił o decydującej roli radzieckiej klasy robotniczej w dwukrotnym odzyskaniu przez Polskę niepodległości, gdy tow. Minc podkreślił decydującą pomoc gospodarczą, jakiej w najbliższych latach udzieli Związek Radziecki Polsce, gdy wreszcie tow. Zambrowski wskazał na Wschodnią Związkową Komunistyczną Partię (bolszewików) jako na wspaniałe wzór rewolucyjnej partii robotniczej. Kongres stwierdził, że Zjednoczona Partia Robotnicza zdecydowana jest prowadzić Pol...

skę Ludową w jednym szeregu z ludami Związku Radzieckiego, z republikami demokracji ludowej, z walczącym proletariatem krajów kapitalistycznych, z walczącymi o swe wyzwolenie narodami krajów kolonialnych, z całym potężnym obozem postępu, któremu przewodzi wielki wódz klasy robotniczej Józef Stalin. Kongres Zjednoczonej Partii Robotniczej był wyrazem przekonania, że obrona niezawisłości Polski Ludowej przed załamaniem imperiałizmu amerykańskiego w warunkach zaostrzającej się sytuacji między narodowej wymaga coraz ścisłej współpracy Polski z ZSRR i krajami demokracji ludowej. Nowa Polska na czele której kroczy Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, docenia i odczuwa dobrodziejstwa potężnej pomocy Związku Radzieckiego. W stu pięćdziesięcioletnią ro...

cznicę urodzin Adama Mickiewicza realizujemy ideały dwóch wielkich wieszczów i przyjaciół — Mickiewicza i Puszkina — ideały przyjaźni ludów Rosji i Polski wyrażone w natchnionym wierszu Puszkina o Mickiewiczu: „Mówił on o nadchodzących czasach, kiedy narody zapomniawszy o sporach, połączą się w wielką rodzinę... Urzeczywistnienie tej procezy widać widzieliśmy w naszych czasach, widać je w wspaniałej przyjaźni między nową demokratyczną Polską a Związkiem Socjalistycznym Republik Radzieckich. Widzieliśmy ją w nierozerwalnym serdecznym związku między marksistowsko-leninowską Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą, a Wschodnią Związkową Komunistyczną Partią Bolszewików, człowiekiem oddziałem międzynarodowego ruchu robotniczego.

Jak ZSRR

walczy o zwiększenie plodów ziemi

W r. 1948 wyprodukował Związek Radziecki 7 razy tyle traktorów, co w r. 1945, estery i pół razy tyle maszyn rolniczych, dwa i pół razy tyle wagonów towarowych, dwa razy tyle obrabiarek, cztery razy tyle motorów o sile poniżej 100 kw i dwa i pół razy tyle motorów o sile poniżej 100 kw, trzy razy tyle nawozów sztucznych i barwałków wieloimicznych. Rolnictwo radzieckie masoptrywane zostawało w 70-75 tys. nowych traktorów, w obryzmie ilości maszyn rolniczych, motorów elektrycznych (elektryfikacja wsi) i nawozów sztucznych, oparte na ultra nowoczesnych metodach agrotechniki i biotechniki, zorganizowane na współczesnej socjalistycznej bazie przysporzyło narodowi radzieckiemu w r. ub. 116 miliardów pudów zboża. Produkcja tłuszczów zwierzęcych była w r. ub. o 133 proc. wyższa niż w r. 1945, a produkcja tłuszczów roślinnych o 78 proc. Wzrosła produkcja roślin przemysłowych, jak bawełna, kokos, buraki cukrowe, len, rzepak i t. p. Wraz z tym podniosła się znacznie stopa życiowa obywatela radzieckiego, i wzrósł potencjał gospodarczy - militarny państwa socjalistycznego. Plan pięcioletni, którego realizację rozpoczęto w r. 1946 przewiduje, że w r. 1950 produkcja przemysłowa ZSRR będzie o 30 proc. wyższa aniżeli w r. ub. i o 48 proc. wyższa aniżeli w r. 1940. W tym samym roku produkcja na terenie ekwipowań w czasie wojny przez Niemców osiągnęła 115 proc. produkcji przedwojennej. Podobnie wysokie wskaźniki wzrostu produkcji przewiduje Związek Radziecki i w innych gałęziach gospodarki narodowej. W tej chwili niema już żadnych wątpliwości, że nowy plan pięcioletni zostanie wykonany. Wiele ośrodków przemysłowych, a między innymi Leningrad i Moskwa zobowiązały się wykonać plan pięcioletni przedterminowo w przeciągu 3 i pół do 4 lat i wszystko wskazuje na to, że plan ten zostanie wykonany. Ale rząd radziecki i jego kierownik - Generalissimus Stalin nie poprzestają na tym. Rozpracowuje się już dalsze plany rozbudowy w wyniku których Związek Radziecki produkował będzie 500 milionów ton węgla rocznie, ponad 60 milionów ton stali, co stworzy przesłanki przejścia Związku Radzieckiego od ustroju socjalistycznego do komunistycznego w którym jednostka pracująca we dług swych możliwości zaopatrywana będzie według swych potrzeb. Niedawno przystąpiono do realizacji celów godnych naprawdę człowieka. Jutra — do ujarznienia ślepych sił przyrody wobec których człowiek dzisiaj jest tak samo bezsilny jak człowiek pierwotny wobec burzy i błyskawicy. Olszymi siedemnaścieletni plan utworzenia osmiu ochronnych pasów leśnych o powierzchni wielu milionów hektarów i długości tysięcy kilometrów oraz plan przeprowadzenia szeregu na gigantyczną skalę zakrojonych melioracji uczyni z pustynnej części kraju cztery razy większej niż Polska kwitnącą oazą szczęścia i dobrobytu. Posucha, wiatr, piaski przesłana być nieprzejednanym i nie ublaganym wrogiem człowieka, lecz zaprzęgnięte przesłań w służbę staną się posłusznymi i wiernymi jego sługami. Trudno w tej chwili przewidzieć jakie dalsze przedsięwzięcia tego typu staną na porządku dziennym w najbliższym czasie. Ale jedno jest pewne dla całego świata, który jak to przepowiadał wielki nauczyciel proletariatu — Engels — „uczynił krok w kierunku konieczności dla krajów wolności — nie ma przeszkód i nie ma trudności niezwalczonych. I nic na to nie pomogą ujadania zaklętych wrogów demokracji i ludzkości — spod znaku reakcji i imperializmu.

Laureaci Państwowych Nagród Artystycznych

Lucjan Rudnicki

Leon Schiller

Lucjan Rudnicki urodził się w r. 1882 w rodzinie chładełnika miynarskiego. Lata dziecięce spędził na wsi, pomagając rodzicom w pracy. Po ukończeniu czterooddziałowej szkoły był zrazu pomocnikiem malarskim, a następnie terminował u stolarza. Po przeniesieniu się do Łodzi, pracując jako robotnik w Wilewskiej Manufakturze. W roku 1898 wstępuje do PPS. W r. 1903 zostaje za pracę polityczną aresztowany, a po półrocznym więzieniu w Piotrkowie skazany na 3 lata zesłania na Syberię. Po miesiącu zbiegł z zesłania i zaczął życie konspiracyjne pod przybranym nazwiskiem. Na dwa miesiące przed manifestem konstytucyjnym zostaje znowu aresztowany i więziony jest do r. 1907. Po wyjściu z więzienia Rudnicki wstępuje do SDKP i L, a następnie emigruje do Niemiec. Pracuje tam jako robotnik brukarski, i pisuje jednocześnie artykuły do „Gazety Robotniczej” w Katowicach. W r. 1912 przybywa do Warszawy, gdzie kontynuuje działalność polityczną oraz redaguje i wydaje „Nowy Głos”. W okresie pierwszej wojny światowej podczas okupacji włączony jest w niemieckim obozie koncentracyjnym. Po...

Komitet Ministrów do spraw Kultury na posiedzeniu w dniu 29 bm. przyznał na wniosek jury Państwowe Nagrody Artystyczne: Doroczną Państwową Nagrodę Literacką Lucjanowi Rudnickiemu, państwową nagrodę muzyczną — Bolesławowi Woytowiczowi, Państwową Nagrodę Plastyczną — Xaweremu Dunikowskiemu, Państwową Nagrodę Teatralną — Leonowi Schillerowi.

Leon Schiller urodził się w Krakowie, 1887 r. Studia uniwersyteckie odbywał w Krakowie, Wiedniu, Paryżu, Studiach muzycznych — w Krakowie i w Wiedniu. Prace reżyserkie rozpoczął w 1917 r. w Teatrze Polskim, gdzie odrzuca wysunął się na czoło reżyserów polskich. Pracuje następnie w szeregu innych teatrów w Warszawie, a także we Lwowie i w Łodzi. Do najważniejszych pozycji w działalności teatralnej Schillera należy jego praca w prowadzonym przez Teatr im. Bogusławskiego który pragnął uczynić teatrem prawdziwie ludowym, przemaczo nym dla najszerszych mas. Ładne jednak napotykanie wówczas przeszkody nie pozwoliły Schillerowi kontynuować rozpoczętego dzieła. Schiller zawsze reprezentował myśl postępową, wprowadzając do repertuaru scen...

wyjściu z obozu w r. 1918 staje do pracy w KPP. W r. 1920 ukazuje się pierwszy tom jego powieści pt. „Odrodzenie”, która była wówczas wielkim wydarzeniem, jako pierwsza powieść, która u nas wyszła spod pióra robotnika. Współpracuje jednocześnie w pismach lewicowych. W czasie okupacji pisywał do prasy podziemnej, od roku 1942 aż do wyzwolenia kraju ukrywał się na wsi, pracując jako fernal i dozorca. W roku bieżącym Rudnicki wydał nakładem P.I.W. tom swych pamiętników pt. „Stare i Nowe”, który uznany został za niecodzienne wydarzenie w naszej literaturze. W książce tej autor przekazuje opowieść o walce klasy robotniczej w naszym kraju.

W czasie okupacji pisywał do prasy podziemnej, od roku 1942 aż do wyzwolenia kraju ukrywał się na wsi, pracując jako fernal i dozorca. W roku bieżącym Rudnicki wydał nakładem P.I.W. tom swych pamiętników pt. „Stare i Nowe”, który uznany został za niecodzienne wydarzenie w naszej literaturze. W książce tej autor przekazuje opowieść o walce klasy robotniczej w naszym kraju.

Xawery Dunikowski

Enskomiony artysta - rzeźbiarz Xawery Dunikowski urodził się w r. 1875 w Krakowie. Dzieciństwo i wczesną młodość spędził w Warszawie, gdzie też rozpoczął swe studia nad rzeźbą, które ukończył następnie ze Złotym Medalem w Akademii Krakowskiej. Po długim, prawie 10-cio letnim pobycie w Paryżu powraca do kraju i od roku 1923 jest profesorem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Od roku 1902 Dunikowski wystawia swoje prace w Polsce i wielokrotnie zagranicą. Odznaczony został m. in. nagrodą „Grand Prix” w Paryżu i Złotym Medalem na Węgrzech. W r. 1936 ostrymuje nagrodę plastyczną Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W czasie ostatniej okupacji prof. Dunikowski zostaje aresztowany i spędza prawie pięć lat w Oświęcimiu. Po powrocie z obozu i rocznej kuracji w szpitalu podejmuje swą pracę twórczą i pedagogiczną. Do najważniejszych prac artysty należą: Cykl pięciu figur, przedstawiających kobiety brzemienne, grupa „Macierzyństwo” i „Technienie”, „Fatum” cykl czterech Ewangeliistów, kompozycja „Bolesław Śmiały”, „tysta pragnął „wziąć bezpośredni udział w odbudowie kulturalnej naszego nowego, na socjalistycznych zasadach opartego państwa”.

ty kartagińskie” (nabyte przez Paryż). Do ostatnich prac rzeźbiarskich artysty należą: „Głowa robotnika”, która zdobyła Wystawę Wroclawską oraz karytaty do Pomnika Powstańców Śląskich na Górze św. Anny. Dunikowski uprawia też malarstwo, które jest równie śmiałe i nowatorskie jak jego rzeźby. Wszystkie prace artysty cechuje nawiązanie indywidualna, syntetyczna forma, harmonia i rytm brył oraz duchowe skupienie, jakie przebiega z każdej postaci. Zawsze przy tym ośrodkiem zainteresowania artysty jest człowiek w skali wszystkich jego doznań. Dlatego też i sztuka Dunikowskiego choć sięga szczytów sztuki, jednak bodaj nie przekroczył żaden z rzeźbiarzy współczesnych — jest głęboko ludzka. Ludzkość i postępowość Dunikowskiego wyrażała się nie tylko w jego dziełach, ale i w życiu. Pamiętna jest m. in. jego interwencja u władz sanacyjnych w obronie studentów więzionych za działalność komunistyczną. Ostatnim przejawem postawy artysty jest cfiarowanie dorobku twórczego całego życia na rzecz Państwa. Aktem tym artysta pragnął „wziąć bezpośredni udział w odbudowie kulturalnej naszego nowego, na socjalistycznych zasadach opartego państwa”.

Bolesław Woytowicz

Kompozytor i pianista Bolesław Woytowicz urodził się w r. 1899 w Dunajówce na Podolu. Studia muzyczne i wyższe rozpoczął w Kijowie. Studiował na tamtejszym Uniwersytecie filologię i matematykę, potem na Uniwersytecie Warszawskim prawo. Równocześnie kończył klasę fortepianową w Wyższej Szkole Muzycznej im. Chopina u prof. Michałowskiego. Pogłębia studia pianistyczne w Paryżu, gdzie równocześnie studiuje kompozycję u Nadii Boulanger. Jako pianista występował z koncertami w kraju, nado w Rosji, Austrii, Niemczech, Włoszech, Szwajcarii, Francji. Utwory jego były wykonywane w Paryżu i na szeregu festiwalach muzycznych. Zdobywa szereg nagród muzycznych w kraju i zagranicą, m. in. w r. 1937 — Państwową Nagrodę Muzyczną oraz w tymże roku Złoty Medal za balet „Concertino” na Międzynarodowej Wystawie w Paryżu. Jako pedagog pracował przed wojną w Wyższej Szkole Muzycznej im. F. Chopina. W czasie okupacji niemieckiej brał udział w tajnej akcji koncertowej (wykonując sam po...

Podczas okupacji, po wyjściu z Oświęcimia i Radogózczy, brał udział w tajnych pracach Rady Teatralnej i wystawił własne widowisko ludowe. Po wyzwoleniu w okupowanych Niemczech stworzył z aktorów — byłych jeńców i więźniów, Teatr Ludowy im. Wojciecha Bogusławskiego. Wrócił do kraju z końcem roku 1945. W roku 1946 objął dyrekcję Państwowego Teatru Wojska Polskiego w Łodzi oraz został mianowany rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej. Ostatnio wystawił m. in. „Celestynę” Rojasa, „Burzę” Szekspira, „Klątwę” Wyspiańskiego i in. W konkursie Szekspirowskim w sezonie teatralnym 1946-47 Leon Schiller uzyskał I nagrodę Ministra Kultury i Sztuki za reżyserię i inscenizację „Burzy”. Dyrektor Schiller jest posłem na sejm i członkiem PZPR.

Tysiące bel bawełny radzieckiej — to podstawowy surowiec polskiego przemysłu włókienniczego





# Osiągnięcia Republiki Czechosłowackiej w 1948 r.

Czechosłowacja poślęgała rok 1948 jako okres czasu o niespotykanym nasileniu wypadków doniosłych dla dziejów tego kraju. Wielkie reformy, osiągnięcia i umocnienia się sił gospodarki Czechosłowacji następowały równocześnie z biegiem wydarzeń politycznych, jak wypadki lutowe, wybory do parlamentu, uchwalenie nowej konstytucji, wybór tow. Gottwalda prezydentem republiki oraz zjednoczenie czechosłowackiego ruchu robotniczego.

W latach 1945 — 47 uchwalono szereg reform, których wykonanie uniemożliwiła reakcja posiadająca znaczny wpływ w sądzie i w aparacie administracyjnym. ówczesny premier, a obecny prezydent CSR tow. Klement Gottwald stwierdził w r. 1947: „BAZA MAJĄTKOWA BURSUARZKI EWROPEA I OKAZJONA PRZEZ NAS ZAŁOŻYŁ SIĘ ENOW ROZSZERZAO I WZMACNIAO”. Kapitał prywatny nawet po nacjonalizacji przemysłów kluczowych (oponowanych przez kapitały zagraniczne, a w przeważającej części niemieckie) i po unarodowieniu banków — skutecznie bronił swoich pozycji i potrafił nawet zwiększać stan posiadania gospodarczego i wpływy polityczne.

Skutkiem tego w CSR przed lutym 1947 było 14.000 właścicieli wielkich prywatnych zakładów przemysłowych (w tym przeszło 1000 fabryk zatrudniających po 500 robotników), 16 tysięcy obszarników posiadających powyżej 50 ha ziemi, 14 tysięcy właścicieli wielkich przedsiębiorstw handlowych, zwłaszcza hurtowych i eksportowo — importowych. Na tej potężnej bazie finansowo — gospodarczej burżuazja mogła rozwijać działalność wrogą republice. Partia narodowo — socjalistyczna (odpowiednik mikolajczykowski PSL) wspierana i kierowana przez agentów angielskich dążyła do rozbitcia mas ludowych, do wojny domowej. Tysiące sabotaży gospodarczych i spisków doprowadziły wreszcie do wypadków lutowych, w których zwyciężyła wola ludu oddając całkowitą władzę w ręce ludu pracującego. Lutowe zwycięstwo klasy robotniczej i całego narodu oczyściło drogę, wiedząc Czechosłowację ku socjalizmowi i postawiło na porządku dziennym sprawę całkowitego zjednoczenia klasy robotniczej, co nastąpiło dnia 27 czerwca r. 1948. Partia Komunistyczna liczy w Czechosłowacji około 2 i pół miliona członków. Potężny ruch związkowy grupuje w Zw. Zawodowych 2.400 tysięcy członków.

Zwycięstwo klasy robotniczej wyprowadziło Czechosłowację z trudności gospodarczych, które przeżywała. Dwuletni plan gospodarczy został wykonany w Czechosłowacji przed terminem na dzień 28 października 1948 r., na dzień Święta Republiki.

## PEŁNY SUKCES PLANU DWULETNIEGO

Wynikiem tego sukcesu jest niewątpliwie podniesienie stopy życiowej ludności Czechosłowacji. Poziom zarobków klasy robotniczej wzrósł w stosunku do zarobków przedwojennych. Produkcja przemysłowa pod koniec r. 1948 wzrosła o 10 procent w porównaniu z r. 1937.

Plan napotkał w wykonaniu największe trudności w przemyśle budowlanym i w rolnictwie. Szereg prac budowlanych nie został wykonany na czas, a to ze względu na to, że budownictwo do lutego 1948 r. oparowane było przez prywatnych kapitalistów.

Rolnictwo poniosło straty spowodowane suszą, a sięgające 15 miliardów koron. Deficyt zbóż wyniósł 400 tys. ton i 200 tys. ton pasz. Dzięki jednak pomocy Związku Radzieckiego i dzięki dobrze pomyślanej reglamentacji zapewniono ludności dostateczne racje żywnościowe. Dodać należy, że rolnictwo czechosłowackie, mimo dużo wyższego poziomu niż polskie, miało szereg trudności, a to w związku z nieprzepracowaniem we własnym czasie reformy rolnej. Do wypadków lutowych obrzytnie posiadłości znajdowały się w rękach obszarników i kleru. Jedno arcybiskupstwo otomunieckie posiadało 35 tysięcy hektarów, a kapituła ostrzy-

chomska majątek 17,5 tys. hektarów. W wyniku przeprowadzonej w 1948 roku reformy rolnej powstało 160 tys. nowych gospodarstw. Poza tym około 700 tysięcy chłopów osiedliło się na czeskich ziemiach odzyskanych w Sudetach.

## PLAN PIĘCIOLETNI

Z dniem 1 stycznia 1949 roku Czechosłowacja rozpoczyna realizację planu pięcioletniego. Plan ten ma na celu dalsze podniesienie stopy życiowej klasy robotniczej o 60 procent w stosunku do okresu przedwojennego, podniesienie dochodu narodowego o 50 proc., wzrost produkcji o 80 proc., a w przemyśle metalowym produkcji maszyn o 200 proc. Produkcja rolnicza zostanie zwiększona o 20 procent. Zdolność przewożenia kolejnictwa zostanie zwiększona o 40 procent w stosunku do 1948 roku. Plan przewiduje budowę 200 tys. mieszkań i 2 tysięcy gmachów publicznych, jak: szpitale, sanatoria, szkoły, teatry i t. p. Inwestycje te pochłoną 840 miliardów koron.

Wymiana towarowa z krajami Demokracji Ludowej zostanie zwiększona do kwoty 15 miliardów koron rocznie.

## WSPÓŁPRACA

POLSKO — CZECHOSŁOWACKA

Mówiąc o osiągnięciach Czechosłowacji w roku ubiegłym, nie można zapomnieć o pogłębianiu i rozwijaniu się współpracy gospodarczej tego kraju z krajami Demokracji Ludowej, a w pierwszym rzędzie z ZSRR i Polską. Świadczy o tym stale zwiększający się obrót towarowy między tymi krajami. Czechosłowacja importowała z Z. S. R. R. towarów na 5 miliardów koron, a z Polski na 1,3 miliarda. Do ZSRR eksportowała na sumę około 4 miliardów, a do Polski na 1,8 miliarda.

Współpraca polsko — czechosłowacka obejmuje wiele dziedzin, poza rozszerzeniem wzajemnych obrotów towarowych. Istnieje współpraca w dziedzinie planowania w przemyśle, rolnictwie i leśnictwie. Prowadzi się wspólną budowę urządzeń inwestycyjnych i wymianę doświadczeń technicznych. Donosi się na również znaczenie współpracy w dziedzinie komunikacji z uwzględnieniem takich zamierzeń, jak zbudowanie kanału Odra — Dunaj, a przede wszystkim pierwszego odcinka kanału Odra — Ostrawa.



Tow. Klement GOTTWALD  
Prezydent Czechosłowacji

Narody czechosłowacki i polski stoją dziś znów wobec groźby odrodzenia niemieckiego imperializmu, który zawsze hamował rozwój naszych krajów. W oparciu jednak o trwały sojusz ze Związkiem Radzieckim Polska i Czechosłowacja stanowią stale rosnącą siłę, która jest jedną z gwarantek sprawiedliwego pokoju w Europie. Rosnąca siła Czechosłowacji, osiągnięcia polityczne i gospodarcze tego kraju w roku ubiegłym, szczerze zamierzenia na przyszłość, cieszą każdego z nas i pozwalają z ufnością patrzeć w przyszłość — stawiać szczęśliwe horoskopy dla zaczynającego się roku.

# Bułgaria na drodze do Socjalizmu



Tow. GEORGI DIMITROW  
Przewodniczący Bułgarskiej Partii Komunistów

„Nasz naród musi w ciągu jednego, dwóch dziesięcioleci wykonać to, czego kraje kapitalistyczne dokonały w ciągu 100 lat”. Tak sformułował zadanie mas pracujących Bułgarii Georgi Dimitrow, długoletni przywódca klasy robotniczej Bułgarii, wódz dwóch antyfaszystowskich powstań narodu bułgarskiego, bohater procesu Lipskiego o rzekome podpalenie Reichstagu, bojownik sprawy jednolitego frontu, sekretarz generalny Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów).

Odrobił wielokrotnie zaległość w krótkim czasie — oto sens hasła rzuczonego przez Georgi Dimitrowa. Do wykonania tego hasła zabrał się naród bułgarski z nie słychanym entuzjazmem. Umocnienie się władzy ludowej, rozbitcie reakcji, nacjonalizacja przemysłu i banków i — co najważniejsze — oparcie się o cały obóz demokracji — o ZSRR i kraje demokracji ludowej, wyzwoliły ogromne siły twórcze narodu bułgarskiego, wywołały ogromny entuzjazm klasy robotniczej i pracującego chłopstwa. W rezultacie tego przekształca się oblicze gospodarcze, społeczne i kulturalne kraju, wzrasta ilość wydobyczonego węgla i wyprodukowanych tkanin, powstają nowe miasta, jak dumne miasto młodzieńców, zbudowane przez młodzieżowe brygady pracy — Dymitrowgrad, powstają nowe fabryki i elektrownie, autostrady i linie kolejowe, sieci kanałów dla sztucznego nawodnienia spragnionej ziemi bułgarskiej i coraz większa ilość rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Podsumowaniem tych osiągnięć — i wytyczeniem drogi na przyszłość — był zakroczony przez kilkanaście dni w Sofii 5-ty Zjazd Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów). W referacie wygłoszonym na tym Zjeździe, sekretarz generalny Partii, tow. Dymitrow powiedział: „W

DZIEDZINIE PRZEMYSŁU, KREDYTU I KOMUNIKACJI SEKTOR USPOŁECZNIONY PANUJE NIEMAL WYŁĄCZNIE PRAWIE WYŁĄCZNIE PANUJE TEŻ SEKTOR USPOŁECZNIONY W DZIEDZINIE HANDLU ZAGRANICZNEGO I WIELKIEGO HANDLU WEWNĘTRZNEGO. RÓWNIEŻ W DROBNYM HANDLU SEKTOR USPOŁECZNIONY MA DECYDUJĄCĄ PRZEWAGĘ NAD PRYWATNYM. I W DZIEDZINIE ROLNICTWA I RZEMIOSŁA SEKTOR USPOŁECZNIONY ZDOBYŁ SIŁNĄ PODSTAWĘ, KTÓRA STAJE SIĘ CORAZ MOCNIEJSZA W WYNIKU STWORZENIA POWYŻEJ 70 STACJI MASZYNOWO — TRAKTOROWYCH, POWYŻEJ 1000 ROLNICZYCH SPÓŁDZIELNI WYTWORCZYCH, W KTÓRYCH ZNAJDUJE SIĘ PRAWIE 300 TYSIĘCY HEK-

TARÓW ZIEMI UPRAWNEJ, W WYNIKU STWORZENIA PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH, DYSPONUJĄCYCH 100 TYSIĄCAMI HEKTARÓW ZIEMI”.

W rezultacie: produkcja przemysłowa Bułgarii o 75 procent przewyższyła poziom przedwojenny, a ogólny dochód narodowy przewyższył poziom przedwojenny o 10 procent.

I na tej podstawie, na podstawie dotychczas osiągniętych wyników pracy wolnego ludu Bułgarii, opierając się na najbliższej przyszłości. Nowy pięcioletni plan gospodarczy, którego wytyczne zatwierdzone zostały przez 5-ty Zjazd Partii Robotniczej, stawia sobie za zadanie ZBUDOWANIE FUNDAMENTÓW SOCJALIZMU W BUŁGARII ZARÓWNO W PRZEMYSŁE, JAK I W ROLNICTWIE. „NA TYM FUNDAMENTACH

# Mały, dzielny naród — Albania — ważne ogniwo frontu pokoju

Dwadzieścia siedem i pół tysiąca kilometrów kwadratowych obszaru, niewiele ponad 1 milion mieszkańców — do niedawna jeszcze ten mały kraj był bodajże najbardziej zacofanym w Europie. Przemysł prawie zupełnie nie istniał, nie było ani jednej linii kolejowej, a „najdoskonalszym” środkiem lokomocji był mól. Ilość alfabetów sięgała 87 proc. całej ludności, w kraju nie było ani jednej wyższej uczelni, a ilość szkół elementarnych była bardzo nieznaczna.

A jednak, jeśli chciałoby się w kilku słowach dać charakterystykę narodu albańskiego, wystarczy przytoczyć dwie następujące cyfry: w kraju liczący niewiele ponad milion mieszkańców W OKRESIE OKUPACJI WŁOSKO — NIEMIECKIEJ 80 TYSIĘCY PARTYZANTÓW WALCZYŁO O WOLNOŚĆ SWOJEGO NARODU. A 28 TYSIĘCY PARTYZANTÓW W WALCE TEJ ZGIĘŁO.

W rezultacie tej walki, w rezultacie pomocy Armii Radzieckiej w listopadzie 1944 roku zaczęła się nowa era w historii małego narodu albańskiego. I dziś Albania stanowi część składową rodziny państw demokracji ludowej, a jej rozwój w tempie w kraju tym nieznanym.

Niedawno została uruchomiona wybudowana przez młodzieżowe brygady pracy pierwsza linia kolejowa Durres — Albanian długości 43 kilometrów. Znacznie został przekroczony przedwojenny poziom wydobywania ropy naftowej i węgla, a obecnie wierce się nowe szyby naftowe i kopalnie. O 77 proc. zwiększył się obszar ziemi uprawnej, o 64 proc. wzrósł urodzaj i po raz pierwszy w swojej historii Albania mogła w tym roku wyżywić się z własnych plonów. W szybkim tempie likwiduje się analfabetyzm, — powstało 106 szkół siedmioletnich, w których pobiera naukę 133 tysiące dzieci w wieku szkolnym, została założona pierwsza w tym kraju wyższa uczelnia — Instytut Pedagogiczny.

Dwuletni plan gospodarczy przewiduje powstanie w latach 1949 — 50 szeregu nowych zakładów przemysłowych, m. in. kombinatu włókienniczego, skórzanego i cukrowni, rozszerzenie uprawy kultur technicznych, zwiększenie ilości stacji maszynowo — traktorowych, których obecnie jest już w Albanii dwadzieścia pięć, rozszerzenie sieci szpitali, ubezpieczeń społecznych.

Przez krótki okres swojego istnienia Ludowa Albania wielokrotnie była atakowana przez imperializm anglo — amerykański i jego agentów z rządu ateńskiego. Liczne incydenty graniczne, spowodowane przez faszystów greckich, miały na celu doprowadzenie do podziału Albanii przez oba imperialistyczne.

Poważne niebezpieczeństwo niedawno jeszcze groziło Albanii ze strony kilki Tito. Działając przez swoich agentów, którym udało się przeniknąć do kół rolniczych Albanii, dążyła ona do wielkocesarstwowego zaboru tego kraju.

Wszystkim tym niebezpieczeństwom Albania zdołała oprzeć się zwycięsko. Stało się to możliwe dzięki oparciu się Albanii, kierowanej przez partię komunistyczną z Buverem Rodzą na czele, o braterską pomoc ZSRR i krajów demokracji ludowej. Dzięki tej pomocy i dzięki wielkiemu wysiłkowi narodu albańskiego Albania szybko posuwa się po drodze coraz intensywniejszego rozwoju i mimo, że jest krajem małym, stanowi ważne ogniwo w całości obozu demokracji i postępu.

# Rosną siły i bogactwo Ludowej Republiki Rumuńskiej

W latach poprzedzających ostatnią wojnę światową znaliśmy Rumunię jako kraj wielkiego bogactwa naturalnych, którego mieszkańcy w swej masie skazani byli na życie w wielkim ubóstwie i zacofaniu. Na ogromnych bogactwach tego kraju położył bowiem rękę międzynarodowy kapitał, a nie pozostawiali w tej eksploatacji w tyle i rodzimi obszarnicy i kapitaliści. Wyzwolenie z rąk faszystowskiej niewoli przyniosła Rumunom zwycięska Armia Radziecka.

Lata 1945 — 1947 to okres uporczywej walki prowadzonej przez klasę robotniczą Rumunii przeciw reakcji. Wysiłki zmierzające do podniesienia stopy życiowej mas pracujących, torpedowane były przez knowania wrogów mas ludowych jednoznacznie wokół Maniu, Tataru i monarchii. Reakcji będącej na usługach imperializmu anglo — amerykańskiego przyświecał jeden cel — zahamować ekonomiczną odbudowę kraju oraz postępującą demokratyzację aparatu państwowego i całego życia.

Dążenia reakcji spotkały się z zdecydowanym odporem rumuńskiej klasy pracującej. Walkę na okopy wroga klasowego poprowadziła Rumuńska Partia Komunistyczna w sojuszu z biednym chłopstwem. Zlikwidowano grupy konspiratorów oraz zdrajców, agentów obcego wywiadu. Usunięto chaos gospodarczy przez prowadząc reformę walutową, która w sposób zdecydowany wpłynęła na poprawę warunków życia najszerszych mas ludności. Przez realizację t. zw. „planu półrocznego” osiągnięto z koń-

cem roku 1947 w wielu dziedzinach gospodarki poziom produkcji z roku 1938. Ukoronowaniem wysiłków sił postępu nad przebudową kraju była likwidacja monarchii.

Rok 1948 Rumunia wita w nowym kształcie ustrojowym — Republiką Ludową. Ten sukces zdobyty został wysiłkiem walczących z reakcją mas ludowych. Na czele walczących stały obydwa działające w kraju partie robotnicze — komunistyczna i socjal-demokratyczna. Więź zadzierżniona w walce z wrogiem klasowym doprowadziła do ich zjednoczenia. W kwietniu roku 1948 powstaje Rumuńska Partia Robotnicza — awangarda postępujących sił narodu. Od tego momentu klasa robotnicza i jej Partia objęła i spełnia rolę produkującej siły w narodzie. Na bazie marksizmu — leninizmu zostaje realizowane reformy i wytyczne cele, które Republikę Ludową prowadzą na drogę budowy fundamentów państwa socjalistycznego. Powszechne wybory przeprowadzone w marcu br. zadaly ostateczny cios reakcji, tworząc Parlament, w którym już wyjątkowo zastępują robotnicy, chłopcy i pracujący inteligenci. Uchwalona zostaje nowa Konstytucja Ludowej Republiki Rumuńskiej, która jest odbiciem nie tylko zaszłych zmian ustrojowych, ale i dotychczasowych zdobyczy Demokracji.

Ścisły sojusz klasy robotniczej i ludu wiejskiego pozwala na zrealizowanie wiejskiej reformy — upaństwowienia podstawowych gałęzi przemysłu, banku, ubezpieczeń, transportu i t. p. Przez realizację t. zw. „planu półrocznego” osiągnięto z koń-

MENCIE PODCZAS NASTĘPNYCH 2 — 3 PIĘCIOLECI ZOSTANIE STWORZONE SPOŁECZEŃSTWO SOCJALISTYCZNE” — oświadczył tow. Dimitrow.

Co przewiduje plan pięcioletni? Prawie czterokrotny wzrost inwestycji, więcej niż trzykrotny wzrost produkcji, sześciokrotny wzrost produkcji maszyn dla przemysłu i czterokrotny — dla rolnictwa, dziesięć tysięcy traktorów w rolnictwie w roku 1953, ogromny wzrost zbiorów i konsumpcji.

Śmiało patrzy w przyszłość na ród bułgarski. Ma przed sobą trudne zadanie, ale wierzy w swoje siły i wierzy w siły swoich sojuszników — potężnego Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.



Tow. ANNA PAUKER  
min. spraw zagranicznych Republiki Rumuńskiej

1,5 milionowa masa członków Związków Zawodowych zacieśnia więzy przyjaźni między klasą robotniczą a pracującym chłopstwem. W roku 1945 robotnicy rumuńscy pomogli chłopom w przeprowadzeniu reformy rolnej. Dziesiątki robotników znalazło się w ochotniczych brygadach remontowych i objazdowych pomagających ludności wiejskiej przy remontach maszyn i w pracach rolnych. Lud Rumuński rozwijając siły gospodarcze swego kraju buduje nowe, lepsze warunki życia. Nie szczędzą swego wysiłku w tworzeniu lepszego jutra tak robotnik jak chłop, u boku mężczyzn stanęły do tej pracy kobiety. Młode pokolenie Rumunii masowym swym udziałem w ochotniczych brygadach pracy napisało chlubną kartę w dziejach budownictwa nowych poważnych obiektów gospodarczych.

Na wzrost potencjału gospodarczego Rumunii i osiągnięcia tego kraju na drodze postępu patrzymy z radością, gdyż zdajemy sobie sprawę z tego, że wzrost ten pomnaża siły krajów Demokracji Ludowych i siły obozu pokoju.



# Twórczy zapał mas zdziałał cuda Krzepiący bilans naszych osiągnięć gospodarczych

Minał jeszcze jeden rok. Rok pracy i znoju, rok wielkich osiągnięć. Zgodnie ze zwyczajem wypada zamknąć nasz bilans gospodarczy za okres miniony i wyciągnąć z niego wnioski na przyszłość.

Już na wstępie możemy stwierdzić, że wyniki naszej pracy za rok 1948 przedstawiają się o wiele korzystnie

## Osiągnięcia przemysłu

W r. 1947 przemysł państwowy w całości wykonał plan w 103,5 proc. W roku 1948 plan państwowy został wykonany w ciągu niespełna 11 miesięcy. Na dzień 31 grudnia plan roczny całego przemysłu był już wykonany w ponad 110 proc. Jeżeli uwzględnić, że plan na rok 1948 przewidywał wzrost produkcji o blisko jedną czwartą w porównaniu z r. 1947 to okaże się, że faktycznie nasza produkcja przemysłowa w ciągu jednego tylko roku wzrosła o blisko jedną trzecią. Takiego tempa wzrostu produkcji nie zanotowały nigdy kroniki państw kapitalistycznych.

Do przemysłów, które pierwsze wykonały plan roczny należą: przemysł elektrotech-

niczny, hutniczy, włókienniczy, mineralny i metalowy.

Wzrost obrotów zagranicznych. Rozwój handlu zagranicznego wykazywał w dalszym ciągu zdrowe tendencje. O

## Plan inwestycyjny

Nasz plan inwestycyjny na r. 1948 zamkający się pierwotnie kwotą 192 miliardów zł. został — globalnie biorąc — wykonany ze znaczną nadwyżką.

Wiele zakładów przemysłowych zostanie ukończonych w r. b. lub w latach następnych. Odbudowie się z dnia na dzień i zmienia swe oblicze stolica nasza Warszawa. Postępy odbudowy Warszawy stanowią dowód naszej przężności i siły.

Nie ulega wątpliwości, że plan inwestycyjny na r. 1949 znacznie obniżony zostanie w roku ub. zostanie również wykonany. Dochody skarbu przewyższają wydatki. Jednym z największych su-

broty handlowe z zagranicą rosła szybko z roku na rok i osiągnęły w 1948 roku kwotę jednego miliarda sto milionów dolarów. W porównaniu z rokiem 1938. oznacza to zwiększenie obrotów handlu zagranicznego globalnie o 15 proc. a w przeliczeniu na głowę ludności o 7 proc.

Nie wiele jest już państw na świecie nie starających się o utrzymanie z nami stosunków handlowych. Sława polskiego węgla i taboru kolejowego, polskich wyrobów włókienniczych, optycznych i metalowych rozszedła się już daleko i wzywają pracy naszego robotnika i chłopca są coraz bardziej poszukiwane.

Szczególne znaczenie miała dla nas wymiana handlowa ze Związkiem Radzieckim, który dostarcza Polsce wszelkiego rodzaju potrzebnych towarów na warunkach kredytowych.

kcesów naszej gospodarki jest fakt zrównoważenia naszego budżetu państwowego. Należy do bardzo nielicznych krajów w Europie, które nie notują u siebie złowrogo zjawiska zwanego deficytem budżetowym.

Choć żaden może naród w Europie, poza ZSRR, nie musi przeznaczać tak ogromnej części swego dochodu narodowego na usunięcie zniszczeń wojennych, na odbudowę stolic, portów, kolei, fabryk, szpitali, bibliotek, domów mieszkalnych i t.p., to jednak skarb naszego państwa gospodaruje możliwie oszczędnie tak, że dochody jego stale przekraczają wydatki.

Rzecz jasna, że ta właśnie okoliczność jest rekwizitem stałości naszej gospodarki, która jest mocno ugruntowana i całkowicie niezależna od pożyczek zagranicznych oraz od kaprysów Marshalla. Złoty polski pozostanie i

nadal walutą daleko pewniejszą niż frank francuski, lir włoski czy jakakolwiek inna waluta bloku marshallowskiego.

## Wzrost stopy życiowej

Staość naszej waluty zawdzięczamy temu, że w roku ubiegłym, pomijając mniej lub bardziej nieudane zakusy spekulantów, nie mieliśmy w zasadzie poważniejszego ruchu cen. Wskaźnik kosztów utrzymania miał — zwłaszcza w drugiej połowie roku — tendencję

Równowaga budżetowa oraz stabilizacja cen i waluty — nieboskie marzenie lenników dolara stały się u nas faktem.

znizkową. Fakt ten jest gwarancją, że wypracowana przez robotników w r. ub. i przygotowana przez wzrost wydajności pracy przeciętna realna dziesięcioprocentowa podwyżka płac, pozwoli na istotne podniesienie stopy życia człowieka pracy.

## Współzawodnictwo pracy

Osiągnęliśmy w roku 1948 olbrzymie, niespotykane w dziejach naszej ekonomiki zwycięstwa na wszystkich frontach gospodarczych, w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, transportu i handlu, w dziedzinie odbudowy zniszczeń wojennych, w walce o zwiększenie wydajności pracy.

Wszystkie te sukcesy nie byłyby możliwe, gdyby nie potężny masowy ruch spółzawodnictwa pracy, którego znaczenia wielu działaczy gospodarczych rok temu jeszcze nie doceniało.

Rozwój tego ruchu, a zwłaszcza wspaniały i epokowy, zrealizowany przez miliony ludzi pracy Czynniki Kongresowy, stanowiąc będzie w przyszłości jedną z chwalebnych kart naszej historii.

Przyczynił się bowiem nie tylko do przedterminowego wykonania naszych planów w roku ubiegłym ale natchnął także szerokie masy pracujące z wiarą w swoje siły i uzbroidł je w olbrzymi dodatkowy ładunek energii twórczej.

Wyzwolenie tej energii pozwoliło w roku bieżącym na dalsze przyspieszenie odbudowy kraju, i naszego marszu do socjalizmu. Pomyślne horoskopy na przyszłość.

Rok 1949 rozpoczynamy pod znacznie pomyślniejszymi wróżbami aniżeli rok ubiegły. Produkcja przemysłowa naszego kraju już w r. ub. przekroczyła poziom przedwojenny o 40 procent. Coraz szerszy potok wyrobów przemysłowych zasilał codziennie, co godzina naszą gospodarke. Więcej parowozów i wagonów rozwoził po kraju rosnący potok ładunków wszelkiego rodzaju. Nasze planowanie stało się doskonalsze i bardziej precyzyjne, obejmując w jednolity system produkcję, spożycie, finanse, inwestycje i budżet.

Coraz to nowe rzesze robotnicze i chłopskie przyswajają sobie nowy twórczy, socjalistyczny stosunek do pracy, — traktując ją jako sprawę czci i honoru.

I nie stoi na przeszkodzie, ażeby plany nakreślone na 1949 r., na 3-ci rok Planu Trzyletniego i wstępny rok do Planu Sześcioletniego wykonać przed terminem i ażeby zakończyć Plan Trzyletni — w ciągu 9 — 10-ciu miesięcy roku bieżącego.

W. Lemiesz

## Postępy rolnictwa

Niemal sukcesy ma do znotowania rolnictwo, które jeszcze w roku 1947 borykało się z poważnymi trudnościami.

Kłesa powodzi, duże odłogi, brak sprzężaju, nawozów sztucznych i maszyn rolniczych z jednej strony i zlikwidowanie przez anglososów pomocy „Unrra” oraz odmowa udzielenia nam kredytów zagranicznych postawiły rolnictwo polskie i całą naszą ekonomikę wobec wyjątkowego spiętrzenia trudności.

Braterska pomoc narodów Związku Radzieckiego, serdeczna troska o dobro narodu naszego ze strony Generała Si-miusa Stalina, oraz właściwa polityka naszego rządu i wysiłek klasy robotniczej, sprawiły, że opanowaliśmy trudności i wyszliśmy z wyjątkowo ciężkiej sytuacji obojętną ręką.

Setki tysięcy ton zboża ra-dzieckiego uratowały nas od niedostatków i głodu i to w tym czasie kiedy racie kartkowego chleba we Francji, Belgii, Włoszech i innych krajach Europy Zachodniej były stale obniżane.

W roku 1948 sytuacja rolnictwa uległa znacznej poprawie. Zredukowaliśmy odłogi z 21 procent obszaru ziemi ornej w r. 1947 do mniej niż 9 procent, a przeciętny

plon z hektara udało się podnieść o jedną trzecią w porównaniu z rokiem 1946, a nawet w pewnym stopniu do lat przedwojennych. Produkcja zbóż chlebowych na głowę ludności osiągnęła w roku ubiegłym 122 proc. produkcji przedwojennej. Poważnie wzrosła produkcja buraków cukrowych i cukru, znacznie przekraczając poziom przedwojenny.

Sprzyjające warunki atmosferyczne, szersze zastosowanie nawozów sztucznych, maszyn rolniczych, zorganizowanie ośrodków maszynowych, oświaty rolniczej, odpowiednia polityka podatkowa sprawiły, że Polska stała się w roku ub. jednym z nielicznych państw w Europie samowystarczających w dziedzinie produkcji zbożowej.

Nie osiągnęliśmy jeszcze poziomu przedwojennego na odcinku hodowlanym. Straszliwe straty poczynione przez okupanta w pogłowiu bydła i świń mogą być zlikwidowane jedynie na przestrzeni szeregu lat. Produkcja i spożycie mięsa, tłuszczu i mleka ciągle jeszcze jest niższa od produkcji spożywczej przedwojennej. Jednakże i tu osiągnęliśmy dość znaczny wzrost produkcji i spożycia i jest ono już o wiele wyższe niż w krajach Europy Zachodniej.

## Sukcesy transportu

Nerwem łączącym poszczególne części naszego kraju i ożywiającym działalność przemysłu i rolnictwa jest transport kolejowy, kołowy, morski, rzeczny i powietrzny. Bez jego czynnej współpracy w naszym kraju nie mogłoby być o naszych sukcesach. We wszystkich gałęziach transportu notowaliśmy w roku ubiegłym dalszy szybki rozwój. Wzrosła znacznie w porównaniu z rokiem ubiegłym ilość przewiezionych towarów i pasażerów. Plan roczny w tej dziedzinie wykonany został w 113 i w 147 procentach, przekraczając po ważnie odpowiednie liczbę w okresie przedwojennym, choć ludność Polski w porów-

naniu z tym okresem uległa wydatnemu zmniejszeniu.

Porty zniszczone w barbarzyński sposób przez okupanta przeładowały już w roku bież. więcej ładunków niż w roku 1938, a nasza marynarka handlowa wzbogaca się z miesiąca na miesiąc o nowe okręty.

Uległa zagęszczeniu sieć połączeń kolejowych, autobusowych, żeglugi rzecznej i powietrznej a podróże stają się coraz dogodniejsze i przyjemniejsze.

Paskromienie apetytów pas-karswa.

Związek Radziecki — kraj budującego się socjalizmu, był zawsze wierny sprawie pokoju, a dziś, po największym wkładzie w walkę o wyzwolenie Europy od naziizmu hitlerowskiego jest głównym, decydującym ośrodkiem walki o pokojową współpracę narodów.

Niektóre kraje kapitalistyczne natomiast — jeżeli kiedykolwiek w przeszłości próbowali nawet „uspokajać”, „hamować” napastników, czyniąc im ustępstwa cudzym kosztem, zawsze postępowały tak dlatego, ponieważ bały się uzbroić własną klasę robotniczą i nie chciały dzielić się posiadanyimi łupami z niezadowolonym, grożącym im agresorem. Tak było przed wybuchem drugiej wojny światowej, jeżeli chodzi o politykę Anglii, Francji i USA.

# Z poczucia słuszności i siły wyrasta walka Związku Radzieckiego o pokój

Walka o pokój jest organicznie związana z walką o wyzwolenie społeczne i narodowe, z walką o socjalizm. Do wiodła tego wielka Rewolucja Październikowa i 31-letnia zwycięska polityka Związku Radzieckiego. Pierwszy dekret uchwalony w noc 26 października (8 listopada) 1917 roku przez Zjazd Rad dotyczący sprawy pokoju, był propozycją przerwania walki, złożoną krajom biorącym udział w wojnie, był wezwaniem skierowanym do robotników w krajach kapitalistycznych, by „pomogli pomysłinie doprowadzić do końca sprawę pokoju”.

Związek Radziecki — kraj budującego się socjalizmu, był zawsze wierny sprawie pokoju, a dziś, po największym wkładzie w walkę o wyzwolenie Europy od naziizmu hitlerowskiego jest głównym, decydującym ośrodkiem walki o pokojową współpracę narodów.

Niektóre kraje kapitalistyczne natomiast — jeżeli kiedykolwiek w przeszłości próbowali nawet „uspokajać”, „hamować” napastników, czyniąc im ustępstwa cudzym kosztem, zawsze postępowały tak dlatego, ponieważ bały się uzbroić własną klasę robotniczą i nie chciały dzielić się posiadanyimi łupami z niezadowolonym, grożącym im agresorem. Tak było przed wybuchem drugiej wojny światowej, jeżeli chodzi o politykę Anglii, Francji i USA.

Związek Radziecki zaś walczył zawsze o pokój wyłącznie dlatego, ponieważ był i jest wrogiem wszelkiej agresji i przemocy w stosunkach międzynarodowych. Świadom swęj sily, wyrosłej z nierozrywnej więzi z ludem, konsekwentnie przeciwstawiał się wszelkim formom nacisku i gwałtu. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że konsekwencja Związku Radzieckiego w walce o pokój wyrastała zawsze z poczucia jego siły — nigdy słabości. Już bowiem w 1919 roku Stalin stwierdził: „Albo stworzymy prawdziwą, robotniczo-chłopską, ściśle zdyscyplinowaną armię i obronimy republikę, albo zginiemy”. A zwycięskie utrwalenie władzy radzieckiej i okres budownictwa socjalistycznego dowiodł, że postulat Stalina — dotyczący stworzenia silnej armii — został całkowicie spełniony.

Dzisiaj również rachunek sił światowych, skupiających się wokół obozu antyimperialistycznego i wokół opanowane go historią wojenną obozu imperialistycznego wypadła zdecydowanie na korzyść Związku Radzieckiego. W przeciwnieństwie do imperialistów Związek Radziecki — mimo to — z tym większą wiarą w słuszność sprawy pokoju wskazuje i podnosi to wszystko, co łączy narody, co im zapewnia trwałe, pokojowe współżycie.

I w tym fakcie tkwi najpocześniejsze źródło powodzenia

polityki obozu pokoju, które-mu przewodzi Związek Radziecki. Każdy umęczony milionem wojną i jej skutkami człowiek — niezależnie od tego gdzie żyje — wie dziś, że istnieje potężny, niezłomny kraj, który buduje w świecie pokój i który w wypadku, kiedy już zajdzie tego potrzeba, potrafi ten pokój obronić.

To poczucie słuszności i siły w decydującym stopniu przynosi sukcesy ludu chińskiego walczącego o niepodległość narodową i wyzwolenie społeczne. Z tego poczucia słuszności i siły wyrasta hart narodu greckiego, hiszpańskiego, ludów kolorowych, walczących w Indonezji, na Malajach, na Dalekim i Bliskim Wschodzie. Z tego faktu rodzi się również wielka siła oddziaływania każdego wystąpienia przedstawiciela Związku Radzieckiego na forum międzynarodowym, a w szczególności w ONZ. Argumenty demaskujące podżegaczy wojennych, wskazujące na pokojowe sposoby uregulowania spornych spraw odbijają się w świecie szerokim echem. budzą sympatie, mobilizują do walki o pokój.

Imperialiści świadomi są tego zjawiska. To też ich główny wysiłek, zmierzający do tego, aby opinia społeczna traktowała Związek Radziecki jako takiego partnera w rozgrywkach, któremu podobnie jak krajom imperialistycznym chodzi wyłącznie o własne, egoistyczne interesy. Chcąc

by oni zrównać się ze Związkiem Radzieckim, traktując każdą sporną sprawę jako obiekt przetargów między obozem imperialistycznym i antyimperialistycznym.

Ale klasa robotnicza na całym świecie, wszystkie produkuje siły postępu dawno już w Związku Radzieckim widzą kraj socjalizmu, któremu wroga jest wszelka agresja, który stoi na stanowisku internacjonalizmu proletariackiego, wspierając w świecie walkę wyzwolenczą najmniejszego nawet narodu. Każdemu wystąpieniu Związku Radzieckiego towarzyszą wielkie idee, budzące niemiłosiernie magnatów i bankierów z Wall Street czy z nad Tamizy — Związek Radziecki demaskuje ich bowiem jako populistycznych rozbójników politycznych, gwałcących umowy polityczne, łamiących zobowiązania, terroryzujących świat groźbą nowej wojny.

Związek Radziecki nie prowadzi przetargów. Wspierając swoją działalność na ideologii Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina, wskazuje światu jasną perspektywę, organizuje wokół siebie wszystko co w świecie jest zdrowe, twórcze, postępowe. I dlatego kraj socjalizmu budzi dziś nadzieje każdego narodu, jest najważniejszym, najsłabszym ogniewem obozu pokojowego, antyimperialistycznego.

Antoni Pokorski



## Kronika m. Kutna



## KOMU WINSZUJEMY

Niedziela, dnia 2 stycznia 1949 roku.  
Dziś: Makarego

## WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pow. Kom. M. O. — 22  
Miejski Posterunek M. O. — 33  
Starostwo Powiatowe — 31  
Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemn. ul. Narutowicza nr 20 — tel. 108  
Urząd Zdrowia — 92  
Komunalna Kasa Oszczędności — 43  
Polski Czerwony Krzyż (PCK) — 89  
Szpital Powiatowy — 20  
Ubezpieczalnia Społeczna — 34  
Pogotowie Sanitarne PCK — 90  
Prezydium Pow. Rady Narod. — 102  
Zarząd Miasta Kutna — 30  
Straż Pożarna — 41  
Pow. Zakład Elektryczny — 32  
Urząd Repatriacyjny — 86  
Apteka „Pod Orłem” — 106  
Walenta Apteka Nr tel. 7.  
Chacłńska, Apteka Nr tel. 52.

Redakcja i Administracja „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 1, tel. 217.

## Współzawodnictwo pracy na wsi

## Przodujące gromady w województwie łódzkim

W tegorocznym współzawodnictwie pracy w rolnictwie kilkadziesiąt gromad woj. łódzkiego wyróżniło się efektywnymi wynikami swej pracy w zakresie wytwórczości produkcyjnej i działalności społecznej.

M. in. gromada Doleck w pow. skier-niewickim założyła 41 poletek doświad-

czalnych, przeprowadziła odwodnienie łąk i wywiązała się najlepiej z robót szarwar-kowych w powiecie. W gospodarstwach założono 20 stosów kompostowych i wybu-dowano nieprzepuszczalne dna w oborach. Wieś zdała egzamin uspołecznienia, budując własnymi środkami i pracą remizę strażacką i szkołę powszechną. Gromada

Doleck stoi na pierwszym miejscu w woj. łódzkim w płaceniu podatków. Gromada Sędziejowice w pow. łaskim zorganizowa-ła Związek Plantatorów Buraka Cukrowe-go, założyła Spółdzielnię Gminną SCh, Spółdzielnię Szewską oraz najlepiej w po-wiecie zorganizowała skup zboża. We wsi jest czynne koło gromadzkie ZSCh, koło Gospodyń Wiejskich i koło ZMP.

Gromada Antoniew pod Łodzią przeja-wia dużą aktywność i zainteresowanie pracami ZSCh. We wsi jest czynne Koło PCK z 75 członkami oraz Ośrodek Zdro-wia. Ostatnio gromada ofiarowała bezpłatnie biednym dzieciom robotników łódz-kich 800 litrów mleka.

Gromada Piaskocin w pow. łowickim po-siada najlepiej zorganizowane Koło Gospo-dyń Wiejskich. Członkinie Koła otrzyma-ły pierwsze miejsce w powiecie we współ-zawodnictwie w zakładaniu ogrodów przy-domowych i ogrodów warzywnych, za po-mysłowe i estetyczne urządzenie izb mieszkalnych oraz za uruchomienie dużej dziecińca.

Gromada Rowiska Stare w pow. skier-niewickim zorganizowała 2 wzorowe bloki nasienne traw. 27 gospodarzy małorol-nych podjęło indywidualne współzawod-nictwo o podniesienie produkcji żyta, psze-nicy, prosa, ziemniaków i buraków cu-krowych. Wieś wysunęła się na jedno z pierwszych miejsc w powiecie w hodowli koni, bydła i trzody chlewnej.

Gromada Kowale w pow. wieluńskim zorganizowała zlewnię mleka i zbiornicę-jaj oraz posiada 5 gniazd hodowlanych trzody chlewnej. Wieś została w b. r. zelek-tryfikowana i zradiofonizowana. Młodzież własnymi siłami wybudowała świetlicę, która posiada obecnie najlepiej urządzo-ną w powiecie bibliotekę.

Gromada Budków w pow. piotrkow-skim wybudowała 8 silosów, a w każdym gospodarstwie założono stopy komposto-we. Gromada ta przoduje w woj. łódzkim w dostawach mleka do mleczarni, wyko-nując w b. r. 300 procent planu.

Gromada Bogumiłowice w pow. radom-szczańskim posiada najlepiej urządzonej sad w woj. łódzkim.

## Sukcesy przemysłu radzieckiego

Zespół Kuźniczeki Kombinat Hutniczego im. Stalina przedterminowo wykonał plan roczny w całym cyklu hutniczym. Przodujące miej-sce zajmują oddziały pieców martenowskich, któ-re o 18 dni przed terminem wykonały plan roczny wytopu stali.

Kombinat dał 67 milionów rubli ponadplano-wych dochodów.

Górnicy kombinatu „Kamrowogol” przedter-minowo wykonali roczny plan wydobycia i załadunku węgla, a także plan przygotowawczy robót górniczych.

W porównaniu z tym samym okresem roku zeszłego średnie dzienne wydobycie węgla wzro-szło o 10,9 proc., a węgla koksującego o 25 proc.

## Program radiowy na święta

## SOBOTA 1. I 1949

7.00 Sygnał czasu, 7.05 Muzyka rozrywkowa, 8.00 DZIENNIK, 8.30 (L) Przemówienia Noworoczne: 1) Prezydenta m. Łodzi ob. E. Stawieckiego, 2) Wojewody łódzkiego ob. P. Szymankę, 3) Dyrektora Okr. PR. A. Śmiechaję, 4) Prezesa Zarz. Okr. S.K.R.K. ob. S. Szmidta 9.00 (L) Transmisja Nabożeń-stwa, 10.00 Koncert dla przodowników pracy, 10.45 (L) 1) Przemówienie wiceprzewodniczą-czego Zarządu Związku Zawodo-wego Dziennikarzy RP. red. A. Pokorskiego n. t. „O przodu-jącej roli prasy partyjnej w pań-stwie socjalistycznym” 11.00 „Polska w roku 1948” — mon-taż dźwiękowy, 11.57 Sygnał czasu i Hejnał, 12.04 Popularny poranek sym-foniczny, 13.15 „Od melodii do melodii”, 14.00 „Sym. „Samolot czasu” — audycja dla dzieci, 14.30 Muzyka ludowa, 15.00 „Odlutki i poeta” — słuchowisko wg. komedii A. Fredry, 16.00 Muzyczna audycja Mle-kiewiczowska, 16.45 Felieton li-teracki, 17.00 Noworoczny kon-cert rozrywkowy 18.30 „Przy-gody Stasia” — nowela R. Pru-sa, 18.45 (L) Nowe nagrania płyt marki „Muza”. W pro-gramie: — Bajki dla dzieci i dorosłych, 19.05 „Uzbeki chwali” — bajka uzbecka, 19.35 Recital Wł. Kędry. W progra-mie: Taniec stylizowane, 20.00 DZIENNIK, 21.00 Au-dycja specjalna w rocznicę po-wstania Armii Ludowej, 21.30 Koncert muzyki polskiej w wy-konaniu Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia, 22.30 Muzyka rozrywkowa i ta-neczna, 23.00 Ostatnie wiadomo-sci, 23.15 Muzyka taneczna, 1.50 Program na jutro, 2.00 Za-kończenie audycji i Hymn.

## NIEDZIELA 2 I 1949

6.45 Sygnał czasu, 6.50 Pro-gram dnia, 7.00 Wiadomości go-spodarcze dla wsi, 7.15 Muzyka poranna, 8.00 DZIENNIK, 8.20 Muzyka poranna, 8.55 Wiadomości Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju, 9.00 Na-bożeństwo z Bydgoszczy, 10.00 Audycja dla chorych, 10.10 „U-śmiechy wczasów” — Transmis-ja z Wisły, 11.00 (L) „Na wi-downi tygodnia” — felieton H. Eile, 11.10 (L) Komunikaty 11.15 (L) Koncert żyweń (cz. I), 11.57 Sygnał czasu i Hejnał, 12.04 Poranek symfoniczny

13.00 Radiokronika, 13.10 Naj-ciekawsze audycje przyszłego tygodnia, 13.15 „Niedziela na wsi”, 14.00 „Nauka radzecz-ka”, 14.10 „Jak niedziela swo-ich dzieci szalała” — słucho-wisko dla dzieci, 14.30 „Na swojską nite” — Gra Polska Kapela Ludowa, 15.00 „Gość z północy” — słuchowisko wg. M. Szranka, 16.00 DZIENNIK PO-ŁUDNIOWY, 16.10 Muzyka poważna, 16.45 „Nowe książki” — felieton, 17.00 Koncert Kra-kowskiej Orkiestry PR, 18.00 „Zemsta za mur graniczny” — komedia A. Fredry, Transmisja z Teatru Rozmaitości, 20.00 DZIENNIK WIECZORNY, 20.45 (L) Wiadomości sportowe lokalne, 20.55 (L) Komunikaty i omów. progr. lok. na jutro, 21.00 „Czechostowacja przema-wia do Polski”, 21.30 „Na nu-zycznej fali”, 22.00 Wiadome-sci sportowe, 22.10 „Karnawał robotniczy”, Transm. za świet-licy Wodociągów Warszaw-skich, 22.45 (L) Koncert ży-weń (cz. II), 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka ta-neczna, 23.50 Program na ju-tro, 24.00 (L) Koncert żyweń (cz. III), 0.59 (L) Zakoczenie audycji i Hymn.

## Budownictwo mieszkaniowe w Kaliszu

## Starania o budowę osiedla dla robotników

Odczuwany w Kaliszu brak mieszkań jest kwestią, którą miasto to musi rozwiązać dla dobra mieszkańców w najbliższym czasie. Powiatowa Rada Związków Zawodowych czyni od dłuższego czasu wysiłki, by w najbliższym czasie zapoczątkować w Kaliszu budownictwo miesz-kaniowe.

Akcja ta idzie w dwóch kierunkach. Staraniem Pow. Rady Zw. Zawodowych zawią-zana została Spółdzielnia Mieszkaniowa, która liczy jednak dotąd tylko 400 człon-ków-udziałowców, co na pięćdziesięcioty-sięcny Kalisz jest liczbą bardzo niską.

Wierzyć jednak należy, że wysiłek orga-nizatorów Spółdzielni Mieszkaniowej, czy-niących obecnie starania o uzyskanie tere-nów pod budowę dwóch bloków mieszkal-nych oraz o uzyskanie pożyczki na ten cel, zostaną uwieńczone pomyślnym wynikiem i że przy liczniejszym poparciu Spółdzielni przez uspołecznionych obywateli już z wiosną będzie można przystąpić do budowy. Nie mniejsze starania idące w kierunku zapoczątkowania budownictwa domów robot-nicznych prowadzi Zarząd Miejski.

Na konferencji odbytej w Zarządzie Miejskim, w której brał udział dyrektor Zakła-dów Ośrodka Robotniczego na wojewódz-two poznańskie i pomorskie, rozpatrywano szczegółowo sprawę budownictwa osiedla robotniczego w Kaliszu przy ul. Często-chowskiej.

W związku z postanowieniem tej konfe-rencji „Bielarnia” z własnych kredytów

subsydiuje tę akcję sumą 20 milionów zł., „Ultramarina” — 5 milion., PZS Nr 8 — 1500 tys. zł.

Poważna ta suma pozwoli już wczesną wio-

sną zapoczątkować budowę tego osiedla, któ-re w znacznej mierze może się przyczynić do złagodzenia braku mieszkań dla świata pracy.

## Wybory władz PZPR

## w powiecie kutnowskim

We wszystkich zakładach odbywają się zebrania członków PZPR na którym dokonywany jest wybór sekretarzy no-wych kół PZPR.

W poniedziałek 3 stycznia 1949 roku w lokalu ZZK w Kutnie o godzinie 17 od-będzie się konferencja aktywistów Komitetu Kolejowego PZPR, na której nastąpi wybór nowych władz.

## A. Kuźmina

## Jarmark noworoczny kolchoźników

## (od naszego korespondenta)

W 1948 roku w Związku Radziec-kim zebrano wysoki urodzaj. Kolchoź-nicy dowożą na rynki miejskie coraz więcej najrozmaitszych artykułów żywnościowych. Obecnie przed Nowym Rokiem dowóz produktów żywności-owych na rynki kolchoźnicze w mi-astach jest szczególnie wielki. Nasz ko-respondent opisuje bazar noworoczny w Rostowie nad Donem.

Rzędami stoją tu samochoody i wozy z mąką, zbożem, kapustą, cebulą. Chłopi przywożą beczki pachnącego miodu, tusz-czo roślinne, wno gronowe znad Donu.

Na centralnym rynku Rostowa ustawio-no pawilon, przeznaczony specjalnie do sprzedaży produktów mleczarskich. Stoły zastawione są grubymi oselkami masła śmietankowego i przetopionego, serem rozmaitych gatunków, bańkami z mle-kiem i śmietaną.

A oto drugi pawilon z mięsem. Wiszą tu ćwiartki wołowy, wieprzowiny, barani-ny, na stołach leżą polcie stoniny, beczki, wedliny, kielbasy najrozmaitszych gatun-ków.

W pawilonie rybnym można znaleźć ca-łe bogactwo Donu i morza Azowskiego. A obok — specjalny pawilon ptactwa. Moż-

na tu kupić delikatne kurczęta, tuczone gęsi i indyki.

W budynkach z owocami jest wielki wybór rodzynek i fig, jabłek i gruszek, cytryn i mandarynek, pomarańczy i pigw, kiszmiżu i churmy. Budki pełne są grzy-bów i rozmaitych jagód.

Z każdym dniem zwiększa się dowóz produktów na rynki rostowskie. Ceny sta-łe zniżają. W ciągu minionego roku po-zniesieniu kartek i obniżeniu państw-owych cen detalicznych w grudniu 1947 r. ceny mięsa, ryby, tuszcu i t. d. na ry-nkach kolchoźniczych Rostowa spadły pięciokrotnie w porównaniu z wiosną 1948 roku.

Szczególne ożywienie panowało na ry-nkach kolchoźniczych w dni targów. W drugich rostowskich targach detalicz-nych, które odbyły się jesienią 1948 roku, brały udział kolchozy przeszło 40 rejon-ów obwodu rostowskiego i innych ob-wodów.

Państwowe i spółdzielcze organizacje handlowe rozwinęły na targach szeroki handel towarami przemysłowymi: obu-wiem, towarami dzianymi, zastawą stoło-wą, gotowymi ubraniami, narzędziami rolniczymi i t. d. W czasie targów kolchoź-

nicy zakupili towarów przemysłowych na sumę prawie 16 milionów rubli.

Rostowska Rada Miejska zwraca szcze-gólną uwagę na estetyczny wygląd ry-nków i warunki sanitarne. W 1948 roku na urządzenie rynków wyasygnowano prze-szło 2 miliony rubli. W laboratoriach, które powstały przy każdym rynku, bada się jakość sprzedawanych produktów — masła, mleka, mięsa, ryb i innych arty-kulów. Nadzór sanitarny dba o czystość na rynkach. Kolchoźnicy i sprzedawcy otrzymują białe fartuchy.

Na rynkach zorganizowano również Po-koje Matki i Dziecka. Funkcjonują tu punkty informacyjne oraz kasy, w któ-rych odbywa się przedświadczenie biletów do teatrów i kin, biletów kolejowych i okrętowych. Zorganizowano również gara-że i specjalne pomieszczenia dla transpor-tu konnego.

Na rynkach kolchoźniczych Rostowa panuje wielkie ożywienie. Ludność Rost-owa i okolic robi zakupy noworoczne. Ko-ło pachnących choinek i przy kioskach z ozdobami choinkowymi gromadza się tłumy kupujących.

## Komunikat

Wydział Propagandy przy KW PZPR w Łodzi zawiadamia, że we wtorek dn. 4. I. 1949 r. o godz. 9-tej rano odbędzie się w świetlicy KW PZPR, przy ul. Piotrkow-skiej 55 odprawa instruktorów kolportażu prasy partyjnej, przy Komitetach Powiato-wych i Miejskich PZPR.

Obecność wezwanych towarzyszy obo-wiązkowa.

Wydział Prop. Ośw. i Kult. KW PZPR w Łodzi

**ALKOHOL NIESZCZĘŚCIEM  
CZŁOWIEKA I NARODU.**



TEATRY

Państw. Teatr Wojska Polskiego w Łodzi, ul. Jaracza 27. Codziennie o godzinie 19.15 popularna komedia czeska Jana Drdy pt. „Igraszki z diabłem” w reżyserii Leona Schillera.

TEATR „MELODRAMAT” ul. Traugutta 18 (gmach OKZZ). Dziś o godzinie 19 min. 15 „Gody weselne” — widowisko ludowe w układzie i reżyserii Leona Schillera.

TEATR „OSA Traugutta 1 (w sali „Syrony”) Codziennie o 19.30, w niedzielę i święta o 16 i 19.30 komedia muzyczna pt. „Porwanie Sabinek” z J. Węgrzynem.

Państwowy Teatr Powszechny 11 Listopada 21. Codziennie o godzinie 19.15 doskonała satyra L. Erenburga pt. „Lew na placu”.

Teatr Kameralny Domu Żołnierza ul. Daszyńskiego 34. Codziennie o godz. 19.15 sztuka T. Rattigana „Kadet Winslow”.

Teatr Kukielek RTD Nawrot 27, tel. 160-07. W każdą niedzielę i święto o godzinie 12 „Czarodziejski kalesz” — widowisko otwarte.

KINA

ADRIA — „Siostra Lokaja” godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30, film dozwolony dla młodzieży.

BALTYK — „Pontearral” godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30, film dozwolony dla młodzieży.

BAJKA — „Dusze Czarnych” godz. 18, 20, w niedz. 14, 16, film dozwolony dla młodzieży.

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj i Zagr. Nr. 1” godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL — „Samotny żagiel” godz. 16, 18, 20, w niedz. 14.

MUZA — „Tehorz” godz. 18, 20, w niedz. 14, 16, film dozwolony dla młodzieży.

POLONIA — „Słońce wschodzi” godz. 17, 19, 21, w niedz. 15, film dozwolony dla młodzieży.

PRZEDWIOŚNIE — „Casablanca” godz. 17.30, 20, w niedz. 12.30, 15, film dozwolony dla młodzieży.

ROBOTNIK — „Pieśń Tajgi” godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13, film dozwolony dla młodzieży.

ROMA — „Zygmunt Kłossowski” godz. 18, 20, w niedz. 14, 16, film dozwolony dla młodzieży.

REKORD — „Dzieci Ulisy” godz. 18.30, 20.30, w niedz. 14.30, 16.30, film dozwolony dla młodzieży.

STYLLOWY — „Wielkie Nadzieje” godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13, film dozwolony dla młodzieży.

ŚWIT — „Krakati” godz. 18, 20, w niedz. 14, 16, film dozwolony dla młodzieży.

TECZA — „Przysięga” godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30, film dozwolony dla młodzieży.

TATRY — „Pieśń Tajgi” godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30, film dozwolony dla młodzieży.

WISLA — „Romans Pajaca” godz. 17, 19, 21, w niedz. 15, film dozwolony dla młodzieży.

WOLNOŚĆ — „Podrutek” godz. 16, 18, 20, w niedz. 14, film dozwolony dla młodzieży.

SPORT SPORT SPORT

1948 - 1949

Kilka godzin temu dwanaście uderzeń zegara zakończyło rok 1948. Jest wczaj, że u progu każdego Nowego Roku wszyscy czynimy bilans roczny i podsumowujemy swoje osiągnięcia.

— Gdybyśmy rozgrywali puchar Kaluży co roku — mówi nasz rozmówca — w roku 1948 puchar byłby nasz. — Miła niespodzianką sprawiło nam w ubiegłym sezonie kilku młodych piłkarzy którzy zaawansowali do reprezentacji, a przede wszystkim Müller z PTC, Szaliński z ZSK (Koluszki) i Jędrzejczyk z Concordii.

— W tym roku — mówi wiceprezes ŁOZKol. — klasę będzie nam walczył nacisk na turystykę i propagowanie sportu kolarskiego wśród młodzieży. — Jakże życzenia noworoczne złożę mistrzom kolarzy? Chyba te jedne, aby w przyszłym sezonie nie pozwolili sobie o-

dookoła Polski. Jeżeli chodzi o nasze sukcesy to trzeba przypomnieć sukces Beka na Igrzyskach Bałkańskich no i zwycięstwo przez Łódź trzech mistrzostw Polski w biegu na przełaj przez Czyż, na szosie przez Pietraszewskiego i długodystansowego mistrzostwa Polski na torze przez Beka. Do udanych imprez należał również mecz z Czechami w Łodzi.

zostawili po sobie wrażenie jakie mogą wywrzeć tylko drużyny reprezentujące najwyższą klasę europejską. Nie zapomnę nigdy ich ścień i kością wprost zwinność w obrobie, a w koszykowie strzał do kosza, kondycję i szybkość. Jednym z pragnień tego doskonałego zawodnika jest, aby w tym roku do gier sportowych wciągnąć masy i wyszkolić jak najwięcej instruktorów piłki ręcznej.

BOKS

Zacniemy od boksu. Sport ten obecnie najbardziej interesuje szeroką opinię ze względu na boje ligowe no i tradycje, jakie posiada w Łodzi.

Prezes ŁOZB Stepień nie ukrywa swego zadowolenia z osiągnięć boksu łódzkiego w roku ubiegłym pod względem organizacyjnym, wyszkoleniowym jak i sportowym.

— Aparat szkoleniowy działał dobrze — mówi z wielką satysfakcją nasz rozmówca. — To mnie najbardziej cieszy, gdyż od tego zależy przyszłość boksu łódzkiego.

— Dużo narzekało się na sędziów, ale to jest bolączką nie tylko Łodzi. Teraz organizujemy trzeci kurs sędziowski i może wreszcie uzdrowimy i tu stosunki.

— Jeżeli chodzi o sezon sportowy, to był on dla nas pomyślny. Wygraliśmy spotkania z Poznaniem i Gdańskiem w indywidualnych mistrzostwach Polski w Warszawie zdobyliśmy jeden tytuł mistrzowski (w wadze ciężkiej Jaskóła) i trzy wicemistrzostwa (Czarnecki, Olejnik i Pisanski).

— Do najważniejszych imprez zaliczam turniej przedolimpijski, w którym startowała cała elita pięściarstwa polskiego i który przyniósł nam wszystkim tyle niespodzianek.

— Jakże u progu Nowego Roku należałoby pięściarstwu łódzkiemu złożyć życzenia? — Przede wszystkim — mówi prezes ŁOZB — abyśmy odzyskali do treningów teatr przy ul. Ogrodowej nr. 18, a także w PZPB nr. 3 i sale przy ul. Przedzalanianej nr. 68, które pozwalają nam na zapiekanie się młodzieżą z północnej i południowej części miasta.

PIŁKARSTWO

Ubiegły sezon piłkarski w ocenie kapitana sportowego ŁOZPN-u Kowalskiego był „doskonały”.

— Na 18 spotkań wygraliśmy 11, 1 to pokonaliśmy nie tyle jakich przeciwników, bo Zagłębie 4:3, Warszawę 1:0, Poznań 3:0, Lublin 3:1 i Śląsk 4:3. Najgorsze „lanie” otrzymaliśmy w Poznaniu, gdzie przegraliśmy 0:6. Z innych wyników na uwagę zasługują: Łódź — Bratysława 2:2. Reprezentacja Robotnicza Łódź — Jugosławia (Zw. Zaw.) 2:4, Łódź — Bratysława w Bratysławie 3:5, Łódź — Trnava 1:2.

WŁÓNIARZ — „Słońce Wschodzi” godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30, film dozwolony dla młodzieży.

ZACHĘTA — „Wesoły Pensjonat” godz. 18, 20.30, w niedz. 13.15, 15.30, film dozwolony dla młodzieży.

KOLARSTWO

Do zadowolonych z roku



Najzdrowiej i najprzyjemniej rozpocząć Nowy Rok w górach

1948 należą również kolarze — Do najbardziej udanych imprez — mówi wiceprezes ŁOZKol, Wróblewski — zaliczam wyścig etapowy Warszawa — Praga — Warszawa którego pierwszy etap zakończył się w Łodzi, oraz wyścig

debrać mistrzowskich koszulek i pociągnęli za sobą młodzież.

MOTOCYKLIŚCI

Do związków, które w ubiegłym sezonie przejawiały dużą aktywność, należał również Łódzki Okręgowy Zwią-

zek Motocyklowy. Prezes jego mjr. Serocki jest niezmiernie uradowany z osiągnięć łódzkich motocyklistów.

— Mamy już — mówi — zrzeszonych 30 klubów i ponad 1000 zawodników z motorami, w tym 23 żużlowców z których 3 reprezentowalić

związków okręgowych które pod względem organizacyjnym odniosły bodaj największy triumf w roku 1948 w Łodzi, zaliczyć należy — ŁOZPR, który miał szczęście gościć doskonałych zawodników radzieckich. Wizyta siatkarzy i koszykarzy, oraz koszykarek i koszykarki radzieckich pozostawiła w Łodzi niezapomniane wrażenie i sprawiła, że frekwencja na zawodach gier sportowych w Łodzi nagle znacznie wzrosła.

Nie potrzebujemy chyba rozpisywać się, jakie wrażenie wywarła ta wizyta na naszych zawodnikach. Oto co o tej wizycie powiedział jeden z czołowych naszych graczy — Tadeusz Ulatowski.

— Radzieccy piłkarze ręczni a w szczególności siatkarze

Pływakom życzyć należy tylko tego, aby ich nowy zarząd pracował z taką samą energią i wytrwałością, jak stary, czego nie możemy niestety życzyć naszym... lekkoatletom ale im jak i wszystkim pozostałym sportowcom w dniu dzisiejszym składamy życzenia nowych sukcesów ku chwale nie tylko sportu łódzkiego, ale również polskiego.

Dotacje Polskiego Kom. Olimpijskiego

WARSZAWA (obsł. wł.) — Kończący swą działalność Polski Komitet Olimpijski odbył uroczyste posiedzenie dla uczczenia Zjednoczenia Partii Robotniczych. Na posiedzeniu uchwalono z funduszu pozostających w posiadaniu Komitetu, przeznaczyć:

2 mil. zł. na rozbudowę stadionu najstarszego klubu robotniczego stolicy — RKS „Sakra”.

500 tys. złotych na ośrodek szkoleniowy piłkarstwa polskiego w Kowańcu — w uznaniu zasług Polskiego Związku Piłki Nożnej w zbiórze na

Fundusz Olimpijski.

500 tys. zł. na budowę hali sportowej w Poznaniu — za zasługi poznańskiego Wojewódzkiego Komitetu Olimpijskiego przy zbiórze na Fundusz Olimpijski.

Dzisiejsze i jutrzejsze imprezy sportowe

Kalendarzyk sportowy na sobotę i niedzielę przedstawia się następująco:

SOBOTA: Zawody hokejowe: w Zgierz na lodowisku Włókniarza o godz. 11-tej odbędzie się uroczyste otwarcie turnieju hokejowego zespołów włókienniczych, następnie rozegrany zostanie mecz: Zyrardowianka — Len Wałbrzych, o godz. 17-tej gra Włókniarz Zgierz z PKS-em Pabianice.

NIEDZIELA: Zawody hokejowe: w Zgierz na lodowisku Włókniarza zakończony jest turniej noworoczny:

godz. 11-ta: Zyrardowianka — PKS Pabianice, godz. 17-ta: Włókniarz Zgierz — Len Wałbrzych.

Piłka ręczna: zawody o mistrzostwo w koszykowie, sala YMCA, godz. 18-ta: konkurencja żeńska: TUR — Zryw.

godz. 17-ta LKS — HKS, konkurencja męska: godz. 18-ta Zryw — TUR, godz. 19-ta: HKS — LKS.

Nasi hokeiści nie przóznąją w Witkowicach

PRAGA (obsł. wł.) — W Ostrawie bawi 20-tu polskich hokeistów, którzy odbywają treningi na stadionie zimowym czeskiego „Sokola” w Witkowicach. Ponieważ dwaj wybitni ho-

kieiści czescy dr. Slama i Buzek, którzy mieli się zająć treningiem drużyny polskiej — bawią obecnie w Szwajcarii na stanowisko trenera powołany został z Prostějowa b

reprezentant Czechosłowacji Cetkovsky. W poniedziałek graczy polskich trenował znakomity hokeista amerykański Benson kapitan drużyny „Racing Club” (Parvz), która bawi obecnie w Czechosłowacji.

Sport na wyższych uczelniach

POZNAŃ (obsł. wł.) — Na Uniwersytecie Poznańskim zaprowadzone zostały na razie w charakterze próbnym obowiązujące ćwiczenia sportowe dla studentów wydziałów farmaceutycznego, lekarskiego, matematycznego, przyrodniczego i humanistycznego.

Ćwiczenia odbywają się po dwie godziny w tygodniu w pięciu podstawowych galeziach sportu, zgodnie z zaleceniami GUKF.

Jest to pierwszy realny krok w kierunku umasowienia sportu na wyższych uczelniach.

Sądymy, że za farmaceutami przyszlami lekarzami, humanistami i przyrodnikami wkrótce pójść i inni.

Uwaga kolarze DKS-u!

W niedzielę, dnia 2 stycznia 1949 r. o godz. 17-ej w lokalu świetlicy Klubu w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 145 (prawa oficyna I piętro) odbędzie się uroczystość wręczenia odzna-

czeń kolarzom za sezon ubiegły.

Natomiast w niedzielę dnia 9 stycznia 1949 r. o godz. 10-ej również w świetlicy klubu, odbędzie się doroczne Walne ze-

brane członków Sekcji Kolarskiej Wł. Zw. Dziewiąskiego Klubu Sportowego w Łodzi na którym, — po złożeniu sprawozdań i udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi, nastąpi wybór nowego Zarządu Sekcji na rok 1949

Obecność wszystkich członków Sekcji na zebraniu — obowiązkowa.

Zapraszając do gremialnego udziału w uroczystości wręczenia Odznaczeń i Dorocznym Walnym Zebraniu, Zarząd Sekcji przypomina o obowiązku uregulowania zaległych składek członkowskich

15 spotkań w turnieju Krynickim

KRAKÓW (obsł. wł.) W jubileuszowym turnieju Krynickiego Towarzystwa Hokejowego weźmie udział 6 drużyn, a mianowicie: „Sparta” (Przysów — Czechosłowacja), „Cra-

covia”, „Wisła”, „Legia” (Warszawa), LKS i zespół gospodarzy. Postanowiono, iż 130-tem zostanie rozegranych 15 spotkań (każdy z każdym).